

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 13 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkarazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d. a. m. a., Rue Clement 4.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister sprawiedliwości pozwolił sądu krajowego, Eliaszowi Haleczce w Nowym Sączu, przenieść się do sądu krajowego w Krakowie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 grudnia.

Sprawa grecko-turecka przezimuje niezawodnie w ławach dziennikarskich, bo czy skończy się wojną czy wyrokiem sądu rozjemczego, w każdym razie przed wiosną nie nastąpi rozwia-

zanie. Wcale to nieponętna perspektywa dla czytelników a jeszcze więcej nieponętna dla tych, którzy z obowiązku muszą zestawiać periodycznie wszystkie biuletynów o przebiegu i stanie sprawy. Niepodobna jednak ignorować kwestyi, która chociaż jest acynudną, mimo to ważną być nie przestaje a w tej chwili nawet niezawodnie jest najważniejszą ze wszystkich kwestyj polityki zagranicznej. Niepodobna także podawać biuletynów bardzo rzadko, bo chociaż sprawa grecko-turecka rozwija się bardzo leniwie, mimo to postępuje ciągle naprzód i w danym razie mogłaby zaskoczyć niespodziankami tych, którzy rzadko kiedy na nią uwagę zwracają.

Dzisiejszy stan sprawy zdaje się być bardzo jasny a przytem bardzo groźny. Turcy odrzuca projekt sądu rozjemczego, bo zrażona dotychczasowym postępowaniem Europy, spodziewać się musi po nim jak najgorszego rozwiązania sporu. Grecy także niezgadza się na sąd rozjemczy, bo ma już korzystne dla siebie orzeczenie konferencyi berlińskiej, a ponieważ filhelizm wychodzi już z mody we Włoszech i we Francyi, przeto lepszego dla siebie wyroku na pewne oczekiwać nie może. Nadto Grecy stoi już pod bronią a jej ministrowie w rozmowach prywatnych, o których z góry wiedzieć można, że w 24 godzin później dojdą do wiadomości całej Europy, głoszą to otwarcie, że z braskiem wiosny armia grecka wyruszy w pole, aby zabrać Tessalię i Epir. Zatem pokojowe załatwienie sprawy niemiałoby dziś żadnej szansy a natomiast apelacya do bronii przedstawia się jako rzecz postanowiona i nieunikniona.

Na szczęście jednak grudzień jeszcze się nie skończył, od wiosny, a właściwie od pory stosownej do rozpoczęcia wojny dzieli nas jeszcze kil-

ka miesięcy, więc dzisiejszych symptomów niepokojących nie potrzeba konfe- cnie uważać za wskazówkę nieomni- Związka na Wschodzie symptomów takie bywają zazwyczaj bardzo niepewną wskazówką. Zresztą dyplomacya europejska jeszcze nie porzuciła próby pokojowego załatwienia sporu i zapewne nie przestanie na tej jednej drodze. Zmieni się może nazwa proponowanego sądu, zmieni się firma interwencyi europejskiej, ale próba niezawodnie powtórzy się nieraz. Już dziś jest pod- stawą do nowej propozycyi, bo Porta nie odrzuca bynajmniej interwencyi dyplomatycznej Europy, lecz tylko zrażo- na jej forną sądową, żąda innego spo- sobu załatwienia sprawy i w tym celu proponuje wysłanie komisji europej- skiej. Porta nie wyśluzyla jeszcze dostatecznie swojej kontrpropozycyi, ale w jakikolwiek sposób to nastąpi, zwa- sze komisya taka będzie bardzo zbliżo- ną do sądu rozjemczego, jeżeli tylko wytknięte jej zostanie zadanie rozstrzy- gające a nie informujące tylko.

Jest jeszcze jedna pociecha, która wystarczyć powinna nawet zatwardzia- łym pesymistom. Wśród dotychczas- wych zawikłań na Wschodzie Europa mogła zrobić to spostrzeżenie i do- świadczenie, że Grecy tak samo łatwą jest do rozbrojenia jak Turcy. Czyż to pierwszy raz dopiero Grecy zaję- ła tak wojowniczą postawę wobec Tur- cyi, a przecież lata całe minęły już w pokoju. Dziś Grecy tak sobie rzecz przedstawia, bo w żaden sposób nie straci, a w każdym razie zyskać musi. W razie zwycięstwa bowiem Europa nie mogłaby jej odmówić nagrody wię- kszej od tej, jaką na kongresie, a póź- niej na konferencyi w Berlinie przy- rzekła jej za spokojne zachowanie się wśród zawikłań — w razie klęski zaś Grecy liczy na niezawodną protekcyę Europy, która raz już na Serbii dała dowód, że Turcyi nie pozwala wyzy-

skiwać zwycięstw w taki sposób, w jaki wolno to czynić każdemu innemu państwu niezawodnie. Europa potrze- buje tylko zastrzedz się przeciw osta- tniemu przypuszczeniu i oświadczyć, że pobitą Grecyę pozostawi całkiem jej lo- sowi, a armia grecka powróci pewnie do ognisk domowych, chociażby nawet była już w drodze do Tessalii i Epiru.

## Sprawy krajowe.

(Zalesienie wydm piaszczystych.)

Dzieło melioracyi pustyń lotnego piasku w powiatach Niskim i Tarnobrzekim pro- wadzono w 26 gminach. Uprawiono kulturą przygotowawczą, celem ustalenia zwiewnej ku- rzawki, trawami *climex arcarius*, *orundo arenaria* i *spartium scoparium* 101.5 hekta- rów albo 176 morgów i użyto 736 kilogr. nasienia. Zalesienia na ustalonych piaskach dokonano kulturą wiosenną i jesienną na 168.5 hektarach albo 292.5 morgach. Razem uprawiono 45.5 morgów. Do zalesienia użyto 3,044,000 sadzonek sosny zwyczajnej, sosny czarnej, akacyi, brzozy, czarnej topoli, łoży zwyczajnej, łoży kaspijskiej, osiki i dzikich kasztanów. Z powyższej ilości przypada 3,711,000 sadzonek na sosnę zwyczajną, reszta na inne wymienione drzewa.

Założono 40 szkółek, a wyhodowany w nich materiał pokrył powyższą potrzebę (4,044,000) w bieżącym roku a nadto pozos- tało na rok 1881 1,442,000 sadzonek a to: 759,000 sosny zwyczajnej, 15,000 sosny czarnej, 1,000 sosny morskiej 120 sosny Douglasa, 1,000 kosodrzewiny, 404,000 akacyi, 3,000 gliścieży, 9,800 *acer negundi*, 26,000 ailan- tusów, 25,000 łoży kaspijskiej i t. d. Przy kulturach r. b. wypadła na jeden hektar 24,000 sadzonek, a z powyższej uprawy lesnej odpada na kulturę wiosenną 20 pre. na kul- turę jesienną 80 pre. i ta ostatnia jest na piaskach o wiele pewniejsza.

Kultury, szkółki i część w stadym u- stalenia znajdujących się piasków otoczono dla ochrony na zagrożonych miejscach ogra- dzeniem, które obecnie wynosi 3125 kilo- metrów. Pod ochroną ogrodzeń i przy zabro- nionym wstępie bydła i ludziom następuje ustalenie i początek zadarnienia pierwszą ro- slinną formacyą tak szybko, że dziś natural- nie ustalony obszar razem ze sztucznie usta-

— No — mówi do nas budowniczy — zrobiłem umowę z panem Kozikiem (tak się nazywa nasz dzierżawca) i w przyszłym ty- godniu weźmie się do roboty w ogrodzie.

— Czy na piśmie pan zrobiłeś? — Ale na co! To taki porządny czło- wiek; powiada, że najmniej spodziewa się stu korcy plonu, bo ziemia wygnojona i od- leżała.

— Co, sto korcy tylko? — zawoła obu- rzony Ksawery — to oszust jakiś! — Cóżto, ja nie znam się na gospodarstwie? Najmniej powinno być trzysta!...

— On też — odzywa się skonfundowa- ny architekt — przypuszcza sto korcy mi- nimum.

— Zawsze jakiś szachraj. U siostry na wsi nigdy nie zbierają mniej jak trzysta korcy

— Mnie się zdaje — wtrącam swoje skromne trzy grosze — że czytałem gdzieś, czy też słyszałem od gospodarzy wiejskich prowadzących gorzelnie, iż jak mają przeciw- ciowo osmdziesiąt korcy z morga, są bardzo zadowoleni.

— To pan źle słyszałeś i źle czytałeś — ofuknie mnie z góry — bo to jest wierutny fałsz! U nas, gdzie robotnik się płaci rubla dziennie, dobrze wyszli, zbierając sto kor- cy.... Koszta przynajmniej by się nie opłacały...

— To też, mówił mi Kozik — dodaje lekliwie budowniczy — że może być i sto- pięćdziesiąt...

— Kłamie, żeby nas okpić. Zaraz, dziś jeszcze napiszę do siostry i przekonam was czarno na białem, że tak jest, jak mówię. Niech mydli oczy komu chce, ale nie mnie, synowi i bratu gospodarskiemu!

## DOCHÓD Z MORG

HUMORESKA LWOWSKO-GOSPODARSKA

(Ciąg dalszy.)

Jakoż miał rację architekt co do „fine- ntwy“ tej pani. Pierwszego dnia trzymała się dwa reńskie za sążeń kwadratowy, ani centa mniej — a my osmdziesiąt centów. Dru- giego, półtora reńskiego — a my swoje osm- dziesiąt centów. I znowu idzie dalsze parla- mentowanie przez żyda, i znowu ta sama stanowczość z jej i z naszej strony. Ja już, jako gorętszego temperamentu, wyrwałem się z guldenem za sążeń, ale mnie wykrzyczano i dałem pokój.

Tymczasem, aby czasu nie tracić, pe- wien zresztą poddania się coraz bardziej ści- skanej fortecy, jako praktyczny znawca bu- downictwa, rysowałem i projektowałem róż- ne plany nowego domu. Pan Ksawery, z któ- rym po parę godzin konferowałem codziennie w biurze, okazał się tu mistrzem przy wy- zyskaniu każdego zakątka i obliczył, że na tej samej przestrzeni, gdzie architekt projek- tował dziewięć pokoi, może być czternaście. Ja znowu, jako zwolennik wszelkiej zgody, po- naradziłem z żoną i kucharką Tomaszową, pro- bując poprawkę co do spiżarni. Pamiętam, pocziwie że sko tak się ta budowa zaafero- wała, a ja tak ją nudziłem rozmową w tym przedmiocie, że w noey mającej przez sen, powtarzając: „Spiżarnia konieczna!“

Nareszcie, czwartego dnia, jak było do przewidzenia, właścicielka placu sromotnie

kapitulowała, zdając się na łaskę i niełaskę. Okazaliśmy jej naszą wspaniałomyślność, do- rzuciwszy pięć centów na sążniu, potem kon- trakt przed notaryuszem został spisany, i ja pewnego dnia poczułem się prawym właścici- elem jednej trzeciej części ogrodu, mającego powierzchni tylko tysiąc osmset sążni kwad- ratowych, ale za to w głąb tysiąc dwieście mil, to jest do samego środka ziemi.

Pojmuję łatwo, że szanowni czytelnicy moi szalenie są zaciekawieni dowiedzieć się, jak nam poszła budowa owego domu, albo- wiem ja sam, opisując tę historję, podobną jestem trawiony ciekawością. Lecz niestety, dom nasz, dzięki energii pana architekta, dziś ma dopiero ściany i dach, a w ścianach otwo- ry na drzwi i okna deskami zabite. Zresztą, powiedzmy prawdę, nie jestto przedmiot zda- tny do humoreski, i w najlepszym razie może służyć do epepei o pełnych dwunastu pie- śniach, z których pięć jeszcze niewykonycho- ne. Ale został nam przecie ogród rozległości jednego morga, który postanowiła spółka wy- zyskać w tak pończający sposób, jak tego nikt jeszcze w Galicyi nie dokazał; sądzę przeto, iż szanowni ziemianie nasi wdzięczni mi bę- dą, jeżeli im tę manipulacyę gospodarską szczegółowo opowiem.

Do obrad, co zrobić z tym gruntem, przypuszczone były i nasze kobiety. Natural- nie, co głów, tyle konceptów. Ja, mający spo- rą żytkę do spekulacyi, radziłem zasadzić już dorosłe kasztany i założyć piwiarnię z kre- gielnią — przedsiębiorstwo, które się naj- lepiej we Lwowie rentuje. Moja żona, zawo- łana amotorka wszelkich zapasów spiżarnia- nych na zimę, proponowała kalafiory i ogór- ki, których możemy zebrać kilkaset kóp, nie

licząc korniszonów. A że kopa ogórków płaci się na rynku po pięćdziesiąt centów, zatem prócz zaopatrzenia domowego, ogród przyniesie około dwustu reńskich czystego dochodu. Architekt znowu jako artysta i poeta, już na- radził ogródek kwiatowy z dwoma szwajcar- skimi altankami w pewnej odległości, z któ- rych dopiero jak się należy, można będzie strukturę naszego domu ocenić. Wreszcie pa- na Rozalia, domniemana pani Ksawerowa, była zdania, żeby dać pokój wszelkim za- chodom, i poprostu wynająć komuś pod kar- toffe.

— Otóż przyznaję — odzywa się na to pan Ksawery — pani projekt najpraktyczniej- szy (mówił hultaj tak, jakby był już i rawn- dźmym mężem.) Pozwolę sobie tylko zrobić małą poprawkę, żeby zamiast wydzierżawienia, od- dać komuś na spółkę. Uważacie panowie, niech on zasadzi swoim kosztem i nasieniem, a po wykopaniu podzielmy się kartoflami w natu- rze. U mojej siostry na wsi wiem, że tak oddają grunta chłopom na połowę lub trzeci snop, i ona dobrze na tem wychodzi.

Zgodziliśmy się wszyscy, a pan archi- tekt powiada, że on wynajdzie takiego ama- torkę, który się tej manipulacyi gospodarskiej podejmie. Jakoż niedługo szukał, bo coś trze- mosć, ubrany z waszeczka, z takim nosem fio- letowym jak dojrzewająca tuga — był restaurator na stacyi kolejowej, były ekonoom, były dozorca robót, były dostawca szutru na dro- gi krajowe, były pisarz gminny, były mecha- nik, technik — jednym słowem mąż prakty- kowany we wszystkich rzeczach, jakie istnie- ją pod słońcem galicyjskiem.

lonym wynosi około 500 hektarów i może być oddany pod kulturę jednorocznymi sadzonkami.

Rok bieżący był dla kultur na piaskach bardzo nieprzyjany. Z końcem marca ustały mrozy, w kwietniu nastąpiły lipcowe upały, pobudziły wegetację i wstrzymały za ledwie rozpoczęte wiosenne roboty. Długa posucha i tropikalne upały w lecie wysuszyły piaski na pagórkach do pół metra głębokości i tylko długim korzeniom jedynie w tym celu wyhodowanych sadzonek zawdzięczyć trzeba, że mimo tej klęski elementarnej z kultury jesiennej z r. 1879 i wiosennej roku bieżącego utrzymało się przy życiu około 60 pre.

W kilku miejscowościach jak Ulanów, Raclawice i t. d. już przed kilkunastu laty na pastwę lotnej kurzawki oddane orne grunta, przywrócono teraz na nowo rolnictwu, wschodnie wiatry zwały piasek na obsianą trawami wydme, rolnik orze swobodnie znówu zdobyty grunt i ciągnie z niego korzyści; dla kraju wraca siła produkcyjna dla państwa siła podatkowa. Białe, w czasie wiatru tumanami wędrownego piasku pokryte szerokie płaty pustynnych pól, oblekają się nagle zieloną szatą, wywołaną przez uprawę sztuczną, albo przez powolny proceder naturalnego zadarnienia; cała kraina przybiera inną fizjognomię, ładniejszy, weselszy wyraz.

Gaiki akacyjne jak w Ulanowie, Zarzyczu i Raclawicach na lepszych podgłebiach bujają zadziwiająco, roczne pędy dochodzą często do czterech metrów długości i wkrótce dadzą właścicielowi z pustyni piękne dochody, pierwszy sprzęt drzewa.

Tak wybitne rezultaty i namacalne blizkie korzyści, a głównie uratowanie pól od dalszego zniszczenia, nie mogły pozostać bez wpływu nawet na tamtejszą ludność, która w początkach bierna, niechętna a nawet sprawie nieprzyjany, dziś z wyjątkiem Rudnika i Baranowa chętnie bierze udział w pracy i cieszy się jej pomyślnym wynikiem. Najwięcej pocieszającym objawem jest pewne dotychczas nieznanie zamikowanie do przyrody i poszanowanie kultur, co daje pewną rękomię, że wydatki krajowe nie zmarnieją, i wzbudza nadzieję różniejszego rozwoju rozpoczętego dzieła.

Wprowadziliśmy ile możności w prawidłowy ruch pracę nad zalesieniem piasków, nie mogłem się oprzeć przekonaniu, że na tem nie powinna kończyć się czynność nad podniesieniem tej okolicy z materialnego upadku. Zachodnia Galicya, a głównie jej północna część, wyszczególnia się zupełnym brakiem drzew owocowych. Zamiast sadów hoduje tamtejszy mieszkaniec obok domu brzozę, osikę, lub jasion, choć zdanie tamtejsze, że gleby nie kwalifikują się pod uprawę drzew owocowych, jest po części mylne, znajduje się bowiem i tam wiele ziemi gliniastej, na której sadownictwo korzystnie prowadzone być może. Kierując się tą myślą, założyłem nad Sanem w Ulanowie i Raclawicach szkółki sliwowe wysadziliśmy 5 kilogramów pestek, nad Wisłą, zaś w Baranowie, Mokrzeszowie, Stalach, Chmielowie cztery szkółki owocowe, użyłem w tym celu 4 kilogramów ziarnek gruszy i jabłek, 18 kilogramów pestek sliwowych, 3 kilogramów pestek czereśniowych, a nadto w Chmielowie 11.000 sadzonek porzeczek i 6.000 sadzonek agrestu. Szkółki owocowe będą oddane w 1881 nauczycielom wiejskim i działwie szkolnej pod opiekę i do dalszego pielęgowania, główne kierownictwo

— Przecież możemy sprawdzić przy kopaniu — dorzeka architekt.

— Wiem, że można, ale na co on kłamie.

W domu, pomiędzy naszymi kobietami, z powodu takiej umowy z Imci panem Kozikiem i takich nadziei, które siostra Ksawerego miała potwierdzić własnoręcznym listem, powszechna radość panowała. Moja żona z ołówkiem w ręku już wyliczowała sobie raz podług stu korcy, drugi raz podług stu pięćdziesięciu, trzeci raz podług trzystu — ile na nasz dział przypadnie, każdym rozdysponowała, co zostawić dla siebie na zimę, co dać kuzynce Emilii, co posłać bratu, a wreszcie, ile sprzedać i po ile korzec. Uniesiony bowiem wspaniałomyślnością, cały ten dochód z ogrodu przeznaczyłem w zupełności do jej wyłącznej dyspozycji.

Ze swej strony żona pana architekta posłała jeszcze dalej, bo za namową kucharki, postanowiła zbywającą ilość ziemniaków przeobrazić na kaszę kartoflaną i tę oddać na sprzedaż do stowarzyszenia spożywczego. I pan Ksawery, jakkolwiek najmniej dający się powodować marzeniom, tym razem tyle wzięt na odwagę, że mając na całą zimę zapewniony już produkt tyle ważny w gospodarstwie domowym, przy pogawędce z panną Rozalią, niewiedomo kiedy zsunął się z krzesła na kolana i wyznał jej otwarcie długo tajone sentymenta.

Otóż to, do czego doprowadziła kartoflana spółka z panem Kozikiem!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

i rozdawanie drzewek po wsi pozostanie przy mnie i przy powiatowym leśniczemu.

Ażeby leśniczego powiatowego w Tarnobrzegu w czasie wolnym od kultur zatrudnić na korzyść powiatu, przedsięwzięto rozległe odwodnienia. Zachodnią część powiatu Tarnobrzęskiego należy do najwięcej podmokłego galicyjskiego niżu, tam dają wszystkie ścieki wód leśnych przyległych powiatów a nieznanalazszy odpływu kisa i zalewają ogromne obszary. Okolica należy do najniezdrowszych z całego kraju — jest to siedziba febr. Przed 50 laty przeprowadzono tu odwodnienie, lecz od tego czasu wodą pełną piaski zamuliły kanały, podniosły ich koryto, bydlę stratowało i zasunęło brzegi — tak, że nagromadzone wody odpływać nie mogły. Potrzeba było zabrać się do nowej roboty. Pan starosta tarnobrzęski, znany z niezwykłej pieczołowitości o ekonomiczny rozwój swego powiatu, korzystając ze sposobności, wezwał gminy do dostarczenia robotników a powiatowy leśniczy objął nad robotami bezpłatnie kierownictwo.

Przy zastosowaniu nowej niwelacji pogłębiono i rozszerzono kanały a) od granicy Dąbrowicy, pastwiskami przez gminy Chmielów, Jadachy, Ocice, Mokrzeszów do Sobowa na długości 13 kilometrów, b) od gminy Żupawy, przez Jezioro, Grębów do granicy gminy Krawcy, pogłębiono i rozszerzono kanał 12 kilom., c) z Jeziora do Grębowa w innym kierunku 1 kilom., d) nowe rowy zniwelowano i wykopano z Wydzy przez Chyby do Bielawy i przez ługi Grębowskie, razem 7.5 kilometrów. Suma zatem kanałów i nowych rowów wynosi 33.5 kilom.

W roku przyszłym będą prowadzone odwodnienia więcej szczegółowo po wkleśłych ługach zapomocą tak zwanych łykaczy, któryto sposób w tamtejszej okolicy po formacyach i tu z korzyścią zastosowany być może.

W kraju naszym, gdzie melioracya gleby, główny warunek bytu, najważniejsza kwestya żywotna ludu, za ledwie jest w zawiązku, instytucya powiatowych leśniczych, w pewnych okolicach dobrze pokierowana i użyta, prawdziwą może być dźwignią kraju. Czyż może być piękniejsze zadanie, jak zdobywać krok za krokiem nieurodzajną ziemię i oddawać na pożytek kraju i ludu, który zwątpiłszy w swój los, zaczyna już ulegać pokusie emigracyi?

EMIL HOŁOWKIEWICZ.

## Rady powiatowe.

W uzupełnieniu podanych przez nas rezultatów wyborów do Rad powiatowych zapraszamy jeszcze następujące, które się odbyły dopiero w bieżącym miesiącu:

Do Rady powiatowej Białskiej wybrani zostali z grupy najwyżej opodatkowanych: Oskar Gülcher, fabrykant; i Jakób Gross, fabrykant; z grupy gmin miejskich: Franciszek Knihinicki, burmistrz, Jan Wilhelm Fox, zastępca burmistrza; Jan Kocpiński, członek gminy, Rudolf Seeliger, burmistrz; dr. Karol Bayer, emerytowany c. k. sędzia powiatowy; Wacław Lepiezek, budowniczy; Jan Fogt, właściciel fabryki sukna i dr. Jan Rosner, adwokat krajowy; z grupy gmin wiejskich: Stanisław Klucki, emeryt. c. k. kapitan; Franciszek Krawczyk, wójt; Józef Stachura, wójt; Józef Adamski, wójt; Jakób Kozak, wójt; Wawrzyniec Żmuda, wójt; Jan Gwoźdź, wójt; Józef Kubica, wójt; Wojciech Korzonkiewicz, wójt; Józef Peterek, właściciel realności; Sebastian Pacyna, rolnik.

Do Rady powiatowej Jarosławskiej wybrani zostali z grupy gmin miejskich: Karol Bartoszewski, burmistrz; Jakób Raff, lekarz; Joachim Starosolski, c. k. radca sądu kraj.; Antoni Wierzbieniec, mieszczanin; Franciszek Łukasiewicz, mieszczanin; z grupy większych posiadłości: Kazimierz Zaklika, właściciel dóbr; Aleksander Terlecki, właściciel dóbr; Edward Micewski, właściciel dóbr; Włodzimierz Younga, właściciel dóbr; Włodzimierz Ustrzycki, właściciel dóbr; Kazimierz Zbyszewski, przełożony obszaru dworskiego; Roman Zucker, dzierżawca dóbr; Jan Łysakowski, przełożony obszaru dworskiego i ks. Marceł Markiewicz, łac. proboszcz; z grupy gmin wiejskich Książę Jerzy Czartoryski; Krzysztof Gwoźdź, wójt; Stefan hr. Zamojski, dotychczasowy prezes Rady powiatowej; Jurko Senio, wójt; Jan Mazurkiewicz, gospodarz; Wacław Marynowski, właściciel dóbr; ks. Roman Pasieczynski, gr. kat. proboszcz; Franciszek Skrzyżowski, dzierżawca dóbr; ks. Roman Hanczakowski, rz. kat. proboszcz; Jędrzej Duda, wójt; Mikołaj Zaito, wójt; Jan Malec, gospodarz.

Do Rady powiatowej Mieleckiej wybrani zostali z grupy gmin miejskich: Józef Kłós, naczelnik gminy, Nikodem Marcinkiewicz, naczelnik gminy, Jędrzej Rusinowski mieszczanin, Abraham Kleinmanu mieszczanin; z grupy większych posiadłości: Jan hr. Tarnowski starszy, Jan hr. Tarnow-

ski młodszy, przełożony obszaru dworskiego, Władysław Żurowski, dzierżawca dóbr, Teofil Gumiński, dzierżawca dóbr, Mieczysław hr. Rey, Józef Kierwiński, dzierżawca dóbr, Antoni Fibich, notaryusz, Mieczysław Artwiński, właściciel dóbr, Aleksander Trzeciński, dzierżawca dóbr, Antoni Broniewski, właściciel dóbr; z grupy gmin wiejskich: Ks. Józef Knutelski, pleban, Zdzisław z Ziemblic Bogusz, właściciel dóbr, Józef Wilk, właścianin, Michał Berski, właścianin, Józef Czerwiński, właścianin, Jan Załucki, właścianin, Józef Lis, właścianin, Jan Kuzara, właścianin, Wojciech Sikora, właścianin, Józef Krawczyk, właścianin, Kazimierz Hyjek, właścianin, Adam Duszkiewicz właścianin.

Do Rady powiatowej pilźnieńskiej wybrani zostali z grupy gmin miejskich: Ks. Jan Kolbuszewski, dziekan; Jędrzej Szumowicz, mieszczanin; Ignacy Brudny, mieszczanin; Stanisław Trześniowski, mieszczanin; Leon Nagawiecki, mieszczanin; z grupy większych posiadłości: Stanisław Gorajski, właściciel dóbr; Witold Łubiński, właściciel dóbr; Mieczysław Bobrowski, właściciel dóbr; Jan Kocchanowski, przełożony obszaru dworskiego; Władysław Fibich, właściciel dóbr; Bronisław Brzeski, c. k. notaryusz; Bronisław hr. Romer, właściciel dóbr; Władysław Tworowski, przełożony obszaru dworskiego; z grupy gmin wiejskich: Waleryan Brzozowski, właściciel dóbr; Piotr Garbaczynski, właściciel dóbr; ks. Wojciech Kowalik, proboszcz; Jędrzej Wąłęga, właścianin; Adam Kłoc, wójt; Jan Kita, wójt; Jan Gromadzki, wójt; ks. Jan Długoszewski, proboszcz; Jan Eminowicz, pensjonowany c. k. rotmistrz; Józef Miczka, wójt; ks. Antoni Piłkowski, proboszcz; dr. Ludwik Miodowicz, c. k. notaryusz.

## SPRAWY MONARCHII

O załatwieniu prowizorycznego budżetu w Izbie panów pisze *Sonn-und Feiertags-Courrier*: „Podczas gdy partya niemiecko-liberalna w Izbie deputowanych, głosując przeciw przyzwoleniu prowizorycznego budżetu okazała, że interes państwa nie ją nie obchodzi, to „przyjaciele polityczni“ tej partyi w Izbie panów przez wzgląd na nieodzowny interes państwa uchwalili fundusze potrzebne do dalszego prowadzenia spraw państwa. Na próżno usiłowano wyłomaczyć ten uderzający kontrast różnym stanowiskiem, jakie obie Izby Rady państwa wobec budżetu nabyły. Wobec interesu państwa możliwym jest tylko to jedno stanowisko, że potrzeby państwa muszą wśród wszelkich okoliczności być stawiane ponad potrzeby stronnictwa. Partya liberalno-niemiecka stawiając swój własny interes ponad interes państwa, popełniła nietylko ciężki błąd polityczny, który jej zdolności do rządzenia z pewnością nie wzmocni, ale nadto stanęła przez to w jawnej sprzeczności z partya konstytucyjną w Izbie panów. Interesującą jest zresztą elastyczność, z jaką opozycyjna prasa doktryny konstytucyjnej w zastosowaniu do większości parlamentarnej według potrzeby nakręca i przewraca. Zwróconemu przeciw rządowi oświadczeniu Schmerlinga, jakkolwiek złożone było ono wyraźnie tylko w imieniu „licznych przyjaciół politycznych“ a więc bynajmniej nie może być uważane za emanację większości — oświadczeniu temu przypisuje prasa ogromne znaczenie, ponieważ partya Schmerlinga posiada większość w Izbie panów. Jeżeli jednak większość Izby deputowanych w swych enuncyacyach i głosowaniach oświadcza się za rządem, nie ma to wcale żadnego znaczenia i tylko to, co mniejszość opozycyjna mówi i jak głosi, powinno wpływać na akcyę rządu. Z każdym dniem mnożą się głosy potępiające bezcelowe i niesforne, wyłącznie tylko namiętnością podyktowane zachowanie się przywódców niemiecko-liberalnych. Przypomina nam się ciągle, że także gabinet Auersperga miał do walenia z tą samą nieprzejednaną nieprzyjnością owych przywódców, i że ci przywódcy patrzyli zawsze także na akcyę owego ministerstwa „z niepokojem“ i „nieufnością“. Przyczyna tego nieuleczalnego zaniepokojenia i tej nieuleczalnej nieufności leżeć przeto musi nie tyle w każdorocznym rządzie, ile raczej w samychże przywódcach partyi, którzy wprawdzie usiłują uniemożliwić każdy rząd, sami wszakże do rządzenia nie są zdolni. Także p. Schmerling, kiedy był u steru, miał do walenia z tą samą „nieufnością“, którą lewica Izby deputowanych każdemu ministerstwu, jakiegokolwiek było ono odcienia, nisła dotychczas w darze.“

## SPRAWY ZAGRANICZNE

(List Carnarvona do Bright'a).

Dzienniki angielskie w wydaniu porannem z dnia 25 b. m. ogłosiły pismo lorda Carnarvona, byłego ministra w gabinecie to-

rysowskim, do p. Johna Bright'a, członka oboecnego gabinetu. Carnarvon rozpoczyna od wyraża zdumienia z powodu mowy, którą Bright wypowiedział na jednym zgromadzeniu wyborców w Birmingham, a której treść podaliśmy w swoim czasie. Lord Carnarvon ubolewa nad ustępem, w którym mowca powiedział, że „prawie wszystkie największe zbrodnie, o których mówią dzieje, popełnione zostały przez rządy i przez mężów stanu, i że wszystkie klęski, jakie zna historia, sprowadzone zostały na ludzką bezpośrednio przez panujących albo mężów stanu.“ Surowo także krytykuje ubolewanie i oświadczenie Brighta, że „Izba lordów nie powinna być w wolnym kraju instytucją nieustającą“. Powiada dalej Carnarvon, że przewidywał wprawdzie wielką różnicę zapatrywań, ale nie przypuszczał nigdy, żeby członek gabinetu, sługa korony, odzywał się ze zdaniem czyniącymi uszczerbek koronie.

W ostatnich czasach, pisze lord, byliśmy świadkami wielu przewrotów, w których Bright odegrał pewną rolę, inne dokonywały się jeszcze teraz. „Nie piszę tego — powiada autor listu — w myśli uderzenia na zasady demokracji socyalnej, gdyż wiele z nich zbliża się formą do monarchii angielskiej. Najwięksi myśliciele i kierownicy państw usiłowali oba żywioły pogodzić i utrzymać w granicach harmonii. Pomiędzy utrzymującymi się ciągle zasadami monarchizmu, arystokracji i demokracji, dotrwała do dziś niewzruszenie podstawa starej konstytucyi, na mocy której utrzymać się także swobody i prawa różnorodnych żywiołów, a pod powagą i kontrolą panujących zespoliły się z sobą. Oświadcza dalej Carnarvon, że z przeciwnikami swoich przekonań, pragnie dyskutować zapomocą argumentów odnoszących się do rzeczy, a nie do osób. Musi jednak powiedzieć, że ci, którzy hołdują podobnym zasadom jak Bright, nie mają prawa zajmować miejsca jako doradcy monarchii. Ludzie ci znajdują się wprawdzie w posiadaniu cytadeli, nie mogą być jednak poczytani jako jej załoga, gdyż są w istocie jej nieprzyjaciółmi. Ostrzejszego wyrażenia — mówi lord — nie chcę użyć. Zadaniem mego pisma jest podniesienie protestu przeciw zasadom człowieka, który służy koronie na urządzie, obowiązującym go do utrzymania konstytucyi i jej nietykalności.“

List powyższy, według doniesień z Londynu, zrobił wielką sensacyę. Krążą pogłoski, że Bright prawdopodobnie wystąpi z gabinetu, jeżeli zdoła to zrobić bez naruszenia dobrych stosunków z Gladstonem. Ustąpienie zresztą Brighta, gdyby przyszło do skutku, byłoby jedynie tymczasowe, w tym celu, ażeby rządowi uławić zawieszenie aktu *habeas corpus*. Według *Times* zawieszenie rzezonego aktu będzie jednym z pierwszych projektów rządu w parlamencie. Dziennik *City* domaga się nawet skrajniejszego prawa, gdyż zakazu sprzedaży broni i amunicyi. Zakaz ten był dawniej integralnym postanowieniem aktu zabezpieczającego pokój.

*Daily News* wyrażają zdumienie, że lord Carnarvon, który bawi za granicą, wyraża obawy z powodu pozostawania J. Brighta w gabinecie. Zapatrywania Brighta nie zawierają nic nowego, a jedyną odpowiedzią na pytanie Carnarvona może być to, że Bright pozostaje w gabinecie, ponieważ królowa Anglii żyje sobie tego i ponieważ jest to życzeniem ludu i zarazem życzeniem jego kolegów.

*Morning Post* mniema natomiast, że list Carnarvona powinien spowodować rezygnacyę Brighta, ponieważ jest on głównym, jakkolwiek nie jedynym sprawcą obecnej dążności. W gabinecie opozycya jego przeciw środkom przymusowym znajduje poparcie jedynie u skrajnych radykałów, a wystąpienia jego według *Morning Post* przyniosły wiele uszczerbku stronnictwu liberalnemu. Dziennik ten kończy zdaniem, że gdyby torysowie mieli przywódcę, któryby zdolnościami swymi zdołał zapanować nad sytuacją, to pozycya gabinetu Gladstona byłaby wkrótce zachwiana.

(Powstanie Boerów).

Nie wiedzie się Anglikom w południowej Afryce. Rewolucya Boerów w Transvaalu, którzy ogłosili się niezależnymi, zawładnęli Midlebergiem i rozbili oddział 94 pułku wojsk królowej, przyczyniła się do zwiększenia kłopotów, jakimi obarczał rząd angielski bunt Basutosów i innych plemion miejscowych w okolicy Przylądka Dobrej Nadziei. Walkę, która teraz wybuchła w Transvaalu, można było przewidywać już od 12 kwietnia 1877 r., kiedy sir Teofil Shepstone ogłosił uroczyste przyłączenie rzeczywospolitej transwaalskiej do posiadłości królowej angielskiej. Wiadomo, że rzeczywospolita transwaalska założona została przez osadników holenderskich z Przylądka, którzy w r. 1834 opuścili zbiorowo kolonię i oddalili się tak daleko, iż wówczas nie mogła ich dosięgnąć ręką Anglii, założyli niepodległe państwo republikańskie. Jednakże w skutek rozszerzania się posiadłości angielskich w ostatnich czasach posiadłości angielskie sięgnęły aż do granicy tej republiki i Boerowie zostali anektowani

wbrew ich woli. Aneksya ta nastąpiła bez żadnych uzasadnionych przyczyn i prawdziwej jej powody bynajmniej nie przyniosła Anglii zaszczytu. Transvaal jest krajem bogatym w pastwiska i kopalnie, zaludnionym przez kolonistów przedsiębiorczych, przemysłowych, którzy starali się stanowczo usunąć z pod wpływu angielskiego i zbudowali w tym celu drogę żelazną z Pretoryi do kolonii angielskiej Delagsa. Anglia jednakże nie zwykła tolerować takich zachowań u ludów, które interes każą jej zatrzymać pod swym panowaniem, nastąpiła zatem aneksya i na nie się nie zdali wszelkie legalne starania Boerów, żeby im przywrócić niepodległość. Wysłali oni w grudniu 1879 r. do Londynu jako delegatów obecnych członków swego rządu Pawła Krugera i Jouberta, ale daremnie byli wszelkie ich usiłowania, nie mogli uzyskać posłuchania u królowej i powrócili na wiosnę r. b. do Pretoryi z uczuciem nieprzyjemnym dla Anglików, bardzo naturalnym w ich położeniu. W czasie wojny Anglików z Zulusami Boerowie stanęli pod bronią i zachodziła obawa, że staną po stronie nieprzyjaciela. Król Zulusów Cetawayo proponował im przymierze. Rzecz jest niezawodną, że gdyby byli wówczas wystąpili zbrojnie, położenie Anglików i tak już trudne byłoby się stało rozpaczliwym. Ówczesny gubernator Przylądka sir Bartle Frère zrozumiał, jak niebezpiecznym byłoby powstanie Boerów, udał się osobiście do Transvaalu i zapomocą obietnic, któremi ludzie mniej prosi i naiwni od Boerów nie byłiby się dali uwieść, zdołał ich uspokoić na czas jakiś. Wojna z Zulusami skończyła się pomyślnie dla Anglików, sir Bartle Frère został odwołany, a obietnice jego poszły w zapomnienie. Boerowie liczyli jeszcze na to, że ministerstwo liberalne Gladstona, które nastąpiło po gabinecie konserwatywnym lorda Beaconsfielda, będzie przychylniejsze ich życzeniom, napróżno jednak oczekiwali od nowego rządu jakiegokolwiek zmiany swego położenia. Skorzystali zatem obecnie z powstania Basutosów i trudności, w jakich się znalazł rząd kolonii, aby ogłosić swoją niepodległość i rozpocząć kroki nieprzyjacielskie. Udało im się zawładnąć Middelburgiem i przeciąć tym sposobem komunikację Natalu z wojskami, które operują przeciwko Basutosom, sam zaś gubernator Natalu posiada zbyt szczupłą siłę, ażeby ich pokonać. Wystąpienie Boerów — mówi *Temps* — zmienia zupełnie sytuację w południowej Afryce, nie tylko dlatego, że powiększa trudności dla Anglików, ale że zmusza rząd angielski do przyjęcia bezpośredniego udziału w walce. Rząd metropolitalny mógł zostawać prawie zupełnie na uboczu wobec wojny kolonii z Kafraimi, mógł pozostawiać kolonię własnym siłom i środkom. W Transvaalu jednak idzie o utrzymanie panowania królowej. Jest to kwestya, której załatwienie nie należy do kolonii, jest to kwestya „cesarska“ jak się wyrażają w Anglii, i metropolia sama musi ją rozwiązać. Należy się zatem spodziewać wysiłki znacznych sił angielskich do południowej Afryki. Będzie to jednakże niemałą trudnością — zwraca uwagę *Journal des Débats* — ze względu na konieczność utrzymania silnej armii w Irlandyi. Bądź co bądź gabinet liberalny nie może już wahać się ani zwlekać, i jakkolwiek nie w porę przychodzi mu ta nowa komplikacja, musi przedsięwziąć środki zapobiegawcze, ażeby położenie nie pogorszyło się jeszcze.

## KRONIKA

— **JE. pan Namiestnik**, hr. Alfred Potocki, który pozawczeraj wyjechał do Krakowa, oczekiwany jest z powrotem we Lwowie przed Nowym Rokiem.

— **Ważny obowiązek** obywatelski mają do spełnienia właściciele domów i w ogóle mieszkańcy naszej stolicy. Dziś rozpoczyna się czynność spisowa przez rozdanie t. z. kart oznajmienia. *Gazeta Lwowska* poświęca troskliwą uwagę spisowi ludności, podnosząc w licznych artykułach jego wysokie znaczenie i wyłuszczając obowiązki, jakie ten akt publiczny wkłada na całą inteligencję obywatelską kraju. Dziś jeszcze, w ostatniej chwili, podajemy poniżej obszerny artykuł, zawierający bliższe informacje i wskazówki. Spodziewać się należy po zmyśle obywatelskim ludności, a osobliwie jej warstw oświeconych, że czynność tak wysoce ważną pojętą będzie w całej swej doniosłości i wykonaną dokładnie, ściśle i sumiennie.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innymi prośba towarzystwa opieki nad ubogimi o subwencję.

— **Odczyt o spisie ludności.** W piątek d. 31 b. m. o godzinie 6 wieczór w sali ratuszowej mieć będzie p. Tadeusz Romanowicz odczyt publiczny o tegorocznym spisie ludności. Wstęp na salę i na galerje bezpłatny. Ze względu, iż w mieście Lwowie główną czynność spisu, t. j. wypełnienie kart oznajmienia złożono w ręce ludności samej, byłby pożądanym licznym udziałem publiczności w tym odczytaniu, którego

celem wyjaśnienia urzędowych przepisów co do sposobu wypełniania kart.

\* **Zapiski policyjue.** Skradziono panu J. K. z trafiki pod l. 11 w Rynku znaczny zapas tytoniu i cygar; panu H. L. z wozu na ulicy Adamowej czerwoną skórzaną torbę z kwotą 21 zł. i 34 ct; służącą T. S. z pomieszkania pod l. 25 przy ulicy Słonecznej 5 sznurków koralu. — Straż policyjna przytrzymała czeladnika złotniczego Barucha B. za podejrzane posiadanie nieoprawnego brylanta ważącego 8 1/16 karata. — Złożono w policyi czarną ręczną torbęczkę skórkową i różaniec znalezionej na ulicy Skarbrowskiej. — Pan K. T. znalazł na ulicy Majerowskiej czarny pugilares z kilku guldenami i kluczami. — Pani E. C. zgubiła kołnierz turecki a pan T. B. w drodze z Kulparkowa do Lwowa pugilares brązowy z pasportem, kontraktem, złotą szpilką i kartką depozytową na 140 napoleonów.

\*\* **Przypadkową śmiercią**, według doniesień, które nas doszły z prowincyi, utraciło życie w ostatnim miesiącu oprócz osobno wykazywanych na tem miejscu ofiar pożarów, czadu, mrozu i nadzwyczajnych katastrof, ogółem 13 osób, które należały wyłącznie do stanu rolniczego i wyrobniczego, a pomiędzy którymi znajdowało się 11 mężczyzn i 2 kobiety. Dzieci tym razem nie figurują weale na tej fatalnej liście. Nieszczęśliwe wypadki zdarzyły się po dwa w powiatach bohorodczańskim, borszczowskim i śniatyńskim, a po jednym w powiatach chrzanowskim, czortkowskim, dobromilskim, limanowskim, łańcuckim, myślenickim i wadowickim. Przypadkową śmierć nastąpiła w 5 wypadkach skutkiem utonięcia, w trzech skutkiem przywalenia podciętem nieostrożnie drzewem, w dwóch skutkiem wywrócenia się wozu z ciężarem, w jednym skutkiem przysypania podkopaną ziemią, w jednym skutkiem spadnięcia ze znacznej wysokości a w jednym w skutek udaru mózgowego. Przyczyną nieszczęśliwych wypadków była w 11 wypadkach własna nieostrożność ofiar, a w dwóch samobójstwo

\* **W statystyce samobójstw** w kraju mamy do zapisania za ostatni miesiąc ogółem faktów 11, z których 4 przypadają na powiat husiatyński a po jednym na powiaty borszczowski, czortkowski, grybowski, myślenicki, rawski, sanocki i śniatyński. Między samobójcami znajdowało się 10 mężczyzn i jedna kobieta; najstarszy liczył lat 70, najmłodszy 20. Byli to rolnicy lub wyrobnicy, po większej części ojcowie rodzin, w sile wieku. Śmierć samobójcza nastąpiła w 8 wypadkach przez obwieszenie się, w jednym przez otrucie, w jednym przez zastrzelenie a w jednym przez przebite gardła nożykiem. Przyczyną rozpaczliwych tych czynów była w 3 wypadkach melancholia, w 2 długoletnia nieuleczalna choroba, w jednym wypadku choroba umysłowa, w jednym szaleń, w jednym przystęp gwałtownej gorączki, w jednym niezadowolnienie z świeżo zawartego małżeństwa, w jednym stosunek miłośny, a w jednym pozostała przyczyna niedocieczona. Młoda właścianka w Postolówce, w powiecie husiatyńskim otruła się w kilka dni po ślubie, a 70 letni, lecz na swój wiek nadzwyczaj silny jeszcze i zdrowy gospodarz Jan Kanty Rusin w Żarnówce, w powiecie myślenickim, człowiek bardzo zamożny, zastrzelił się, jakoby w skutek niedozwolonego stosunku miłośnego.

— **Słynna powieściopisarka** angielska, która prace swoje wydawała pod pseudonimem George Elliot, a o której zgonie doniesiono z Londynu, była córką duchownego angikańskiego. Nazywała się Marya Anna Evans, po pierwszym mężu Lewes. Powtórnie wyszła za mąż niedawno dopiero, licząc już lat 60. Do najslawniejszych romansów zmarłej zaliczają „Adama Bede“, „Daniela Deronda“ i t. d. Pani George Elliot umarła d. 23 b. m. nagłą śmiercią, skutkiem paraliżu sercowego.

— **Głośny podróżnik**, pułkownik Przewalski, jak donoszą *Pet. Wied.*, oczekiwany jest w tych dniach w Petersburgu w powrocie z Azji środkowej. Petersburskie towarzystwo geograficzne, chcąc uczcić znakomitego gościa, skomunikowało się z zarządem dróg żelaznych, aby Przewalskiemu były oddane na jego wyłączny użytek dwa wagony osobne. Oprócz tego zamierza towarzystwo przyjąć Przewalskiego na dworcem kolei i wręczyć mu dyplom członka honorowego towarzystwa.

— **Do Akademii francuskiej** wszedł dnia 24 b. m. na miejsce zmarłego jej członka, St. Benoît-Taillandiera, p. Maksym Du Camp, autor znanych opisów podróży na Wschodzie i słynnego dzieła o Paryżu.

— **Wypadek kolejowy** zdarzył się d. 21 b. m. późnym wieczorem między stacyami Betzdorf a Wissen pod Deutz. Wskutek usunięcia się ziemi w przykopie wykołcił się pociąg, a przez silne uderzenie wagonów o siebie dwa zaczęły się palić od rozbitych pieców. Kilku ze służby doznało ciężkiego uszkodzenia, lżej ranny został urzędnik pocztowy i pewien officer. Po wypadku ziemia z przekopu usunęła się ponownie i ciężarem swoim zgniotła wagon pocztowy.

— **Olbrzymia lawina** d. 13 b. m. stoczyła się na chatę leśnego w górach Kalocsa-Horber, gdzie właśnie znajdowało się 16 robotników, powracających z dziennego zatrudnienia w lesie. Wszyscy ci nieszczęśliwi utracili

życie, natomiast większa jeszcze liczba ludzi, którzy się znajdowali właśnie w chacie niżej położonej, uszła śmierci, ratując się wcześniej jeszcze ucieczką.

— **Tunelem św. Gotarda** po raz pierwszy dnia 21 b. m. przetransportowano pocztę listową z Szwajcaryi do Włoch. Przewóz trwał z Göschenen do Airolo cztery godziny.

— **Największy szympan**, jaki kiedykolwiek był widziany i chowany w zwierzyńcach europejskich, zakończył w tych dniach życie na chorobie płucną w hamburskim ogrodzie zoologicznym. Hamburżanie nie mogą odżałować straty ulubionego swego „Molly“.

— **Sensacyjny wypadek** zajmuje od świat publiczność wiedeńską. Dwaj utalentowani i nieposzlakowani dotychczas artyści, malarz na szkłe Antoni Kuchenreiter, liczący lat 51 i architekt oraz rysownik dekoracji kościelnych, Emil br. Eck, liczący lat 50 uwięzieni zostali za podrabianie na wielką skalę bawarskich obligacji kredytu ziemskiego, których znaczną ilość, gdyż na sumę 15.600 mark już puściłi byli w obieg, pobrawszy na nie jako na zastaw znaczną zaliczkę w jednym z banków wiedeńskich. W mieszkaniu fałszerzy znalazła policya przy rewizyi wszelkie najoczywistsze dowody ich winy, przybory do odfalczania fałszyfikatów i pewien zapas tychże. Kuchenreiter i Eck, a z nimi także 19-letni syn tego ostatniego, Paweł, od maja w największej tajemnicy pracowali dniem i nocą nad wykonaniem płyt miedzianych z podobizną wspomnianych obligacji, która im się świetnie powiodła. Fałszyfikaty tak są dokładnie naśladowane i wykonane, że nie możnaby ich było odróżnić od prawdziwych, gdyby nie okoliczność, iż powtarzają się na nich numera bieżące niektórych obligacji prawdziwych, które przypadkowo znajdują się właśnie w kasie bawarskiego *Vereinsbanku* w Monachium. Fałszerze od września wypuszczali je w obieg, przy pomocy agenta Knippenberga, który jest także uwięziony. Młody Paweł Eck, który na święta udał się był do matki swojej w Monachium, tam został uwięziony.

(r) **Nowy parowiec**, przy którym największy dotychczas statek tego rodzaju, znany *Great-Eastern* wydawać się będzie jak miniatura, buduje się w tej chwili w jednym z warsztatów marynarki francuskiej. Monstrualny ten statek, jeżeli mamy wierzyć podaniem pewnego dziennika poświęconego inżynierii morskiej, ma mieć 1 250 stóp długości, to jest o 558 stóp więcej niż *Great-Eastern*. W tylnej części statku wznosić się będzie wieża na 150 stóp wysoka, której wewnątrz stanowić będzie olbrzymi próżny cylinder, a w nim mieścić się będzie ciężar kilkudziesięciu tysięcy kilogramów, który będzie mógł według potrzeb podnosić się lub spuszczać i zapomocą tego to ciężaru, który będzie regulowany stosownie do stanu morza, statek nie będzie weale ulegał temu przykreemu kołysaniu, które marynarze zowią *roulis*. Siłę poruszającą tego statku stanowić będą dwie maszyny o sile 100.000 koni, z dwiema szrubami jednostajnie poruszającymi się w tylnym końcu statku. Budowa tego olbrzymia wymagać będzie najmniej sześciu lat czasu.

## Spis ludności.

### I.

Przepisy o spisach ludności różnią się w Austrii w miarę tego czy spisy dokonywują się bezpośrednio przez samą ludność za pomocą kart wpisowych zwanych kartami oznajmienia, czy też pośrednio przez organa władzy, czyli komisarzy wpisowych za pomocą arkuszy spisowych. Pierwszy system przyjęty w miastach głównych i wowie i Krakowie, oraz wielu z tych gmin, którym Namiestnictwo powierzyło samodzielne wykonanie spisów, gdyż niektóre z tych ostatnich upraszały o pozwolenie użycia arkuszy spisowych i zastąpienia gospodarzy domów przez komisarzy, nie mając nadziei, aby mogły dokładnie przeprowadzić spisy przez właścicieli domów i zajmujących pomieszkania. Drugi system będzie zastosowany w całej Galicji z wyjątkiem tych niewielu gmin, w których będą wprowadzone zasady pierwszego systemu. Ponieważ według przepisów karty oznajmienia mają być rozdane 29 grudnia wszystkim najmującym pomieszkanie, przeto podamy najpierw przepisy o spisach ludności, odnoszące się do tych miast, gdzie ten spis będzie przeprowadzony za pomocą kart oznajmienia. Posłużą nam w tym względzie za punkt wyjścia cenne wskazówki instrukcyi wydanej przez e. k. Namiestnictwo, oraz instrukcyę dołączoną do kart oznajmienia w mieście Lwowie, przedrukowaną z rozporządzenia ministeryalnego z 6 sierpnia b. r.

Przepisy w tych gminach, gdzie spis dokonywa się za pomocą kart oznajmienia, wkładają ważny obowiązek na właścicieli domów lub zastępujących ich rządów. Każdy bowiem właściciel domu ma obowiązek otrzymawszy karty oznajmienia i instrukcyę z magistratu, położyć na każdej oddzielnej karcie numer domu i numer każdego pomieszkania, jaki to pomieszkanie posiada do wykazów podatku domowo-czynszowego. W gminach, w którychby taki podatek nie istniał, należy przed-

sięwziąć ponumerowanie pomieszkań liczbami porządkowymi, począwszy od pomieszkań dolnych i postępując piętrami aż do najwyższego.

Każdemu zajmującemu pomieszkanie (t. z. trzymającemu mieszkanie), należy dostarczyć karty wpisowej (oznajmienia) i instrukcyi. Ponieważ na jednej karcie oznajmienia można zmieścić tylko 16 osób, gdyby więc w jednym mieszkaniu znajdowało się lub w skład jednej rodziny, mającej być wpisana, razem wchodziło więcej osób aniżeli ich można zmieścić na jednej karcie, wówczas należy udzielić tyle kart oznajmienia do jednego pomieszkania, aby wszyscy członkowie jego wpisani być mogli.

Za zajmującego pomieszkanie uważany być ma każdy, czy to właściciel, czy najemca, czy też z innego tytułu zamieszkujący oddzielne pomieszkanie, n. p. jako zarządca domu, urzędnik prywatny lub publiczny, służący i t. p., a to bez względu na to, czy mieszka sam, lub z rodziną, lub też, czy zajmuje pomieszkanie na wspólnie z innymi, up. kilka osób wolnego stanu mieszkających wspólnie, (np. kilku studentów). Nie ma być uważany za mieszkającego oddzielnie, kto jest tylko podnajemcą; tenże ma liczyć się za mieszkającego przy rodzinie osoby zajmującej całe pomieszkanie.

Właściciele domów mają już 29 grudnia rozdać wszystkim zajmującym oddzielne pomieszkanie karty wpisowe i odebrać je winni 3 stycznia. Wówczas też dopiero zaczyna się główna czynność gospodarzy lub zarządców domu, gdyż przepisy wkładają na nich ważne obowiązki sprawdzenia i uzupełnienia zeznań, zalecają im zrobić pierwsze sumy ludności obecnej całego domu, a w miastach Lwowie i Krakowie nakazują jeszcze dać głównie wyjaśnienia pod względem pomieszkań i skupienia w nich ludności.

Przedewszystkiem jednak należy wskazać, co zawiera karta oznajmienia, jak ona i przez kogo ma być wypełniona?

Karta oznajmienia składa się 18 rubryk: 1) liczbą bieżącą odnosi się zarówno do osób obecnych jak nieobecnych; 2) nazwisko, t. j. nazwisko rodzinne, imię, przydomek i stopień szlachectwa (książę, hrabia, baron); inne godności i tytuły nie są żądane; 3) płeć męska, żeńska; 4) rok urodzenia, o ile można miesiąc i dzień. Należy podać rok urodzenia a nie liczbę lat; 5) Miejsce urodzenia. Dla osób należących do krajów reprezentowanych w Radzie państwa obok miejsca urodzenia trzeba podać także powiat administracyjny i kraj miejsca urodzenia; dla innych tylko miejsce i kraj; 6) Przynależność do gminy, o ile wiadoma, w razie zaś niewiadomości prawa swojszczyzny należy zapisać tę osobę jako przynależną do gminy miejsca pobytu; 7) wyznanie; 8) stan; 9) język towarzyski tylko u osób należących do krajów reprezentowanych w Radzie państwa. Zdarzyć się może, że rodzina może używać innego języka w mowie potocznej od osób znajdujących się w służbie, lub że nawet osoby należące do tej samej rodziny używają różnych języków, jak to nieraz zdarza się w rodzinach, gdzie nastąpiło połączenie wężem małżeńskim osób różnej narodowości. Zajmujący więc pomieszkanie winien przy każdej osobie wymienić ten język towarzyski, jakiego ona zwykła używać. Niemowlęta i osoby niedołądzone umysłowo mają być uważane za używające języka takiego, jaki za nich podają ich rodzice lub opiekunowie; 10) Zawód, zatrudnienie lub zarobek główny, a) stanowisko urzędowe, sposób do życia, przemysł. Jeśli kto ma kilka zajęć, podać należy ten rodzaj zatrudnienia, z którego czerpie główny zarobek. Rodzina zajmującego pomieszkanie, jeżeli ma oddzielne zajęcia, ma być podana według rodzaju zatrudnienia, gdyby więc specjalnie żadnego zarobku nie miała, należy wykazać te zajęcia domowe, jakie wykonywa, np. jeżeli żona prowadzi gospodarstwo domowe, dzieci uczęszczają do szkoły i t. p.; 11) Stosunek posiadania, robotniczy lub służbowy, to jest stosunek, w jakim osoba znajduje się do swego zatrudnienia, a mianowicie, czy jest samodzielnym pracownikiem, pomocnikiem lub robotnikiem; 12) zarobek uboczny, ale tylko w rolnictwie i w przemysle lub handlu. Wszelkie więc inne zajęcia uboczne oprócz rolnych, przemysłowych lub handlowych, mają być zupełnie pominięte; 13) Umiejętność czytania i pisania lub tylko samego czytania; 14) ułomności cielesne i umysłowe: ciemny na oboje oczu, głuchoniemy, obłąkany, głupowaty; 15) obecny czasowo lub stale, w miarę tego, czy osoba przemieszczając się w mieszkaniu, w którym ją zapisują lub też stale w niem przemieszcza; 16) nieobecny czasowo, stale; 17) miejsce pobytu nieobecnego; 18) uwaga.

Po drugiej stronie karty oznajmienia znajdują się jeszcze pytania odnoszące się do ilości sztuk inwentarza posiadanych przez zajmującego pomieszkanie, jeśli trzyma te domowe zwierzęta w tym samym domu; gdyż domowe zwierzęta mają być liczone zawsze w tym domu, w którym się znajdują. Jeśli więc inwentarz ma stajnię w innym domu, ma być podany do spisu przez dozorcę w tym domu, w którym stale jest

umieszczony, a nie przez właściciela przy jego pomieszkaniu.

Na karcie oznajmienia należy wypisać osoby należące do pomieszkania w tym porządku, że najpierw ma być wpisany głowa rodziny lub najmujący pomieszkanie, potem jego żona, dzieci według wieku, inni członkowie rodziny, domownicy, podnajemcy lub współlokatorowie.

Dzieci mają być podane wszystkie w domu z rodzicami, a to stałe mieszkające bez względu na wiek, a stałe nieobecne, jeżeli nie mają skończonych 24 lat, i z wyjątkiem zamężnych córek, które przechodzą do rodziny męża.

Osoby, zostające w czynnej służbie wojskowej mają tylko zapisać swoje imię, nazwisko i stopień wojskowy, następnie rubryki pozostawia niewypełnione, a w rubryce uwaga zamieszcza dodatek: „Pozostaje w czynnej służbie wojskowej.” Rodzina osób takich ma być zamieszczona ze wszystkimi szczegółami w karcie oznajmienia, albowiem tylko same osoby będące w czynnej służbie wojskowej będą opisywane przez władze wojskowe a nie ich rodziny.

U osób, które w ciągu następnych lat 10 osiągną 20 rok życia, ma być wiek ich udowodniony wyciągiem z księgi metrykalnej, wydawanym bezpłatnie i wolnym od opłat stemplowych.

Osoby mające kilka pomieszkań, mają być zapisane w tem miejscu, w którym znajdują się będą 31 grudnia b. r.

Małżonkowie sądownie rozdzieleni mają być uważani za zajmujących oddzielne pomieszkania i wpisani tam, gdzie przebywają, bez względu na związek małżeński. Dzieci ich będą wpisane w mieszkaniu tego z rodziców, któremu sądownie przyznane zostały.

Wpisane być mają do karty oznajmienia wszystkie osoby obecne, oraz z pominiętych chwilowo lub stałe nieobecnych te, które zwykle w pomieszkaniu przebywają, a to, jeżeli o północy z 31 grudnia na 1 stycznia znajdowały się przy życiu. Należy więc nie wciągać do wpisu osoby zmarłe przed północą z 31 grudnia na 1 stycznia, lub dzieci narodzone już w r. 1881. Natomiast osoby nawet zmarłe w czasie skutecznego spisów, ale już w r. 1881 mają być do spisów wciągnięte według stanu z 31 grudnia b. r.

W dniu 3 stycznia gospodarze domów są obowiązani odebrać karty oznajmienia od lokatorów; po ten czas zatem mają być wszystkie karty już wypełnione. Jeżeli lokator nie umie pisać, lub z innych powodów nie może sam wypełnić karty oznajmienia, lub jeśli jest nieobecny, ma gospodarz domu go zastąpić i wypełnić za niego całą kartę oznajmienia. Przy odbiorze kart mają gospodarze domu sprawdzić, czy wszystkie rubryki zostały należycie wypełnione i zaopatrzone podpisem, ma on żądać uzupełnienia niedokładności, sprostowania zeznań błędnych lub mylnych, a w razie gdyby lokator nie chciał weale wypełnić karty oznajmienia lub nie chciał sprostować niedokładności, ma w uwadze zamieścić to sprostowanie, pozostawiając władzy gminnej dalsze dochodzenie. Gospodarz ma jeszcze przekonać się, czy dołączono i przyszyto do karty oznajmienia wyiągi z metryk urodzenia osób urodzonych w latach 1861 do 1871.

Zbrane karty oznajmienia należy obwinąć w arkusz mający na sobie przepisane rubryki dla wykazu zebranych kart oznajmienia i zeszyć razem, tak aby wszystkie karty z jednego domu pochodzące trzymały się razem. Następnie właściciel domu lub jego zastępca ma wypisać mieszkania w porządku tym, jaki został pierwotnie oznaczony przy rozdaniu kart oznajmienia, ma obok numeru pomieszkania zapisać nazwisko zajmującego pomieszkanie i liczbę osób obecnych. W miastach Lwowie i Krakowie należy pomiędzy obecnymi rozróżnić jeszcze członków rodziny, podnajmujących i nocujących, sługi wszelkiego rodzaju i inne osoby w mieszkaniu obecne. Przytem gospodarz winien wykazać położenie mieszkania, to jest, czy znajduje się w piwnicy, na dole, na piętrze lub na poddaszu, i z wielu składa się pokoi, gabinetów, przedpokoi, kuchni; a wreszcie należy wskazać, czy mieszkanie służy tylko do mieszkania czy także do wykonywania przemysłu, czy też wyłącznie do wykonywania przemysłu. Wypełniając ten wykaz, ma właściciel domu wymienić, gdyby które mieszkanie było niezajęte, lub też gdyby było zamieszkałe przez wojskowych w czynnej służbie zostających. Wykaz tak sporządzony ma gospodarz domu zaopatrzyć datą i stwierdzić podpisem, a w dniu 4 stycznia winien oddać cały operat donoszący własnego domu naczelnikowi gminy.

Te są główne przepisy o spisach ludności dla gmin, w których spisy dokonywane są za pomocą kart wpisowych (oznajmienia). Najważniejsze obowiązki ciąży na właścicielach domów, gdyż są oni jakby komisarzami spisowymi, a zajmujący pomieszkania działają jak ich pomocnicy. To też w tych gminach dokładność spisów polega na gorliwości tych dwóch czynników i następna kontrola z trud-

nością może naprawiać te błędy, jakie powstać mogą z niedbałości lokatorów i gospodarzy. Dodać trzeba, że kto uchyla się od spisu, czyni zeznania nieprawdziwe, lub w inny sposób nie czyni zadość obowiązkowi na niego włożonym, podpada karze grzywny aż do 20 złr. lub w razie niemożności zapłacenia karze aresztu aż do 4 dni.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 11 do 18 grudnia) mniejszy w porównaniu z wynikiem zaprzęzłego tygodnia. Usposobienie w handlu niezmiennie. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płaça za 100 kilogramów pszenicy 9.70 zł. do 10.75 zł. żyta 9.— zł. do 10.— zł., jęczmienia 6.25 zł. do 7.50 zł., owsa 6.— zł. do 6.75 zł., hreczki 6.50 zł. do 7.— zł., kukurudzy 5.80 zł. do 7.25 zł., prosa 5.75 zł. do 6.— zł., grochu kuchennego 7.— zł. do 10.— zł., grochu pastewnego 7.40 zł. do 8.— zł., fasoli 9.— zł. do 11.50 zł., bobiku 7.25 zł. do 8.— zł., wyki 5.40 zł. do 6.— zł., koniczyzny 24.— zł. do 50.— zł., tymotki 18.— zł. do 19.— zł., anyżu rossyjskiego 36.— zł. do 37.— zł., anyżu płaskiego 36.— zł. do 39.— zł., kminku 23.— zł. do 27.— zł., rzepaku zimowego 11.30 zł. do 11.75 zł., rzepaku letniego 10.50 zł. do 11.— zł., rzepiku zimowego 10.75 zł. do 11.25 zł., rzepiku letniego 10.75 zł. do 11.— zł., lnianki 9.70 zł. do 10.25 zł., nasienia lnianego 11.40 zł. do 12.25 zł., nasienia konopnego 6.75 zł. do 7.10 zł., chmieliu 60.— zł. do 65.— zł., za 10.000 litrostopy spirytusu gotowego płacano 28.50 zł. do 29.25 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu łącznie z transportem przewozowym ogółem około 18,959,500 kilogramów i 6,439 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4,479,100, maki i wyrobów mącznych około 674,100, nasion olejnych około 429,100, drzewa budulcowego i opałowego około 97,000, naty i wosku ziemnego około 178,100, spirytusu około 127,100, jaj około 249,100 i węgla kamiennych około 1,510,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 519 sztuk wołów, 5,891 sztuk nierogacizny i 26 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 8,149,000 kilogramów i 6,811 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 5,716,000 kilogramów, tudzież 238 sztuk wołów, 6,569 sztuk nierogacizny i 4 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 2,433,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 2,756,000, maki i wyrobów mącznych 250,000, spirytusu 23,000, produktów zwierzęcych 510,000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,846,000, kamieni 200,000, węgla kamiennych 60,000 i wapna 15,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu łącznie z transportem przewozowym i z dowiozaniem przez inne koleje towarami ogółem 1,951,051 kilogramów i 353 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 202,000, maki i wyrobów mącznych 112,230, nasion olejnych 41,400, drzewa budulcowego i opałowego 795,200, naty i wosku ziemnego 26,910, jaj 10,816, mięsa 1,780, soli 126,113, skór 5,070 i zapłek 1,840 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 341 sztuk nierogacizny i para koni.

\* **Do ankiety zbożowej**, która się odbędzie dnia 12 stycznia, jak o tem wczoraj donieśliśmy na tem miejscu, zaproszeni zostali przez JE. p. Namiestnika następujący panowie: JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki, JE. hr. Kazimierz Krasiecki, JE. hr. Wilhelm Siemieński-Lewicki, JE. hr. Kazimierz Dzieduszycki, ks. Adam Sapieha, baron Konstanty Brunicki, wiceprezydent c. k. Namiestnictwa Filip Zaleski, prezydent miasta Lwowa dr. Michał Gnoiński, bar. Jakób Romaszkan, Ludwik Szumańcowski, Alfred Milieski, Stanisław Polanowski, Aleksander Senkowski, Dawid Abrahamowicz, Emil Torosiewicz, dr. Marcell Tarnawiecki, dr. Józef Wereszewski, Józef Wernicki, Piotr Gross, Zygmunt Dębowski, Hipolit Bohdan, Władysław Tustanowski, Bolesław Augustynowicz, August Schellenberg, dr. Leon Biliński, Jan Breuer, dr. Emanuel Roiński, Seweryn Henzel, Hilary Treter Jan hr. Stadnicki i dr. Ernest Till.

\* **Kolej Karola Ludwika**, jak nam telegrafują z Wiednia według *Neue fr. Presse*, wypłacić ma tego roku 18 $\frac{1}{4}$  zł. superdywidendy a więc o dwa zł. więcej niż w roku ubiegłym.

## OSTATNIA POCZTA

Prezydium Izby deputowanych rozesała do pp. posłów następujące pismo: „Według oznajmienia p. kierownika c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych, ministra-prezydenta hr. Taaffego, z dnia 26 b. m. Rada państwa w skutek Najw. polecenia odroczonej została do dnia 17 stycznia 1881. O tem mam zaszczyt zawiadomić panów deputowanych z tym dodatkiem, że najbliższe (104) posiedzenie Izby deputowanych odbędzie się 18 stycznia 1881 r. o godz. 11 przed południem z następującym porządkiem dziennym: „Sprawozdanie komisji z projektu ustawy dep. dr. Augusta Weebera o procentach i innych należnościach przy interesach kredytowych, tudzież sprawozdanie z przedłożonego przez c. k. rząd projektu ustawy w celu zapobieżenia wierzytelnemu postępowaniu przy interesach kredytowych.” Wiedeń, 26 grudnia 1880, podp. Prezydent *Coronini*.”

Dzienniki wiedeńskie donoszą zgodnie, że niebawem ogłoszone zostaną nominacje nowych członków w Izby panów. Od czasu ostatnich nominacji ubyło Izbie panów siedmiu członków; otóż ubytek ten ma być obecnie zapełnionym a nadto ma użyć godność parów pewna liczba osobistości oddawna na tę godność upatrzonych.

Dr. Juliusz Gregor, jeden z przywódców partyi młodoczeskiej, złożył mandat do Rady państwa — i usiłuje do swoje postanowienie umotywić w liście otwartym do wyborców, w którym powiada między innymi: „Uznając wobec teraźniejszego składu stronnictw prawicy Rady państwa konieczność największej solidarności wszystkich deputowanych prawicy, z drugiej strony jednak nie chcąc ani własnemu przekonaniu politycznemu zadawać gwałtu, ani służyć rządowi, który albo nie chce, albo nie ma siły do zadośćuczynienia najskromniejszym a nader uprawnionym żądaniom naszego narodu, występuję z szeregu deputowanych do Rady państwa i składam powierzony mi mandat w ręce moich wyborców.” Zdaje się jednak, że inna jest przyczyna wystąpienia p. Gregora z Rady państwa. Jest on redaktorem dziennika *Narodni Listy* i chciał się wyemancypować z pod karności klubowej, aby piśmu swemu nadać więcej samodzielności i wzięcia. Oczywiście, że organa centralistyczne przyklaskują p. Gregorowi.

Dzienniki podają obszernie sprawozdania o skandalicznym zajściu na poniedziałkowym posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych, z powodu listu niejakej pani Graux, wdowy Duvergier de Hauranne, w którym Emil Girardin jest oskarżony, iż w czasie wojny francusko-pruskiej był naczelnikiem szpiegów pruskich. Telegraf doniósł już wczoraj, że listu tego komisya, zajmująca się sprawą jenerała Cisseya, nie przyjęła do wiadomości, a Izba znakomitą większością uchwaliła motywowany porządek dzienny, pochwalający to postąpienie komisji. Bliższe szczegóły tej sprawy nie przedstawiają większego interesu.

Na temże posiedzeniu Izba przyjęła budżet dochodów z poprawkami poczynionymi przez senat, który jednak raz jeszcze nad tym budżetem dyskutować będzie musiał, ponieważ przyjęto małą poprawkę Brissona w przedmiocie pobierania podatków w razie śmierci opodatowanego. Poniżej zamieszczony telegram donosi, że na wczorajszym posiedzeniu senat przyjął budżet dochodów wraz z tą zmianą.

Ankieta parlamentu francuskiego w sprawie generała Cisseya przesłuchała generalnego intendanta Guillota, który odpiął poczynione mu przez niektórych świadków zarzuty, że używał robotników płatnych przez państwo do robót prywatnych. Zdaje się, że i ten zarzut, podobnie jak cały szereg podejrzeń, rzuconych na Cisseya, okaże się bezzasadnym.

Paryski *National* pisze, że Rochefort przewodniczył w niedzielę na dwóch zgromadzeniach w Belleville. Przebieg tych zgromadzeń dowodzi, że popularność Rocheforta wskutek ostatnich zajść skandalicznych, nie ucierpiała, a za to nienawiść do Gambetty wzrosła się pomiędzy ludnością przedmieść paryskich.

Wyjazd posła francuskiego Despreza do Rzymu wielokrotnie zapowiadany i odkładany, został urzędowo oznaczonym na dzień 15 stycznia.

O położeniu Irlandyi dochodzą wiadomości brzmią, jak zawsze, niepokojące. W Dublinie miało przyjść do znacznego starcia pomiędzy ludnością a wojskiem. W hrabstwie Wicklow rząd zakazał dwóch mitingów. Zakaz został wykonany bez oporu. W Cork strzelano do policyi.

Earl Grey, syn autora wielkiego bilu reformy, ogłosił w *Times* list oskarżający ministrów, a głównie Brighta, że nieudolnością swoją i niezręcznymi przemówieniami wywołali obecne położenie w Irlandyi. W liście tym Grey twierdzi nadto, że proponowane przez gabinet środki pacyfikacyjne wywołają jeszcze większą anarchię. W dodatkowym oświadczeniu redakcyjnym *Times* zgadzają się z zarzutami, które Grey czyni ministrom, nie podzielają jednak jego obaw względem skuteczności środków zamierzonych przez ministerstwo.

O zebraniu kortezów piszą z Madrytu do *Polit. Corresp.*: Zaraz po dyskusji adresowej mają zamiar przywódcy rozmaitych grup opozycyjnych zażądać od Izby postawienia w stan oskarżenia gabinetu Canovasa. Oskarżenie ma się opierać na wielokrotnem naruszeniu konstytucyi i utajeniu w administracji publicznych funduszy, jakoteż sfałszowaniu ich bilansów, o czem dzienniki opozycyjne robią wiele wrzawy. Opozycja ma dalej podnosić w Izbie, że Canovas lekceważył prawa korony, ponieważ odmówił położenia podpisu swego na dekrecie królewskim, który córce Alfonsa XII nadać miał tytuł księżniczki Asturyi. Większość senatu i Izby odrzuci prawdopodobnie oskarżenie, ale mimo tego nie obejdzie się bez namiętej dyskusji w parlamencie, czem opozycja chce zniewolnić króla do dania dymisji obecnemu gabinetowi.

Jako przyczynę samobójstwa nowo wybranego prezydenta rady związkowej szwajcarskiej, Anderwerta, podają artykuły pisemka *Nebelspalter*, wychodzącego w Bernie, które przytoczyło rozmaite szczegóły, przedstawiające w niekorzystnym świetle jego przeszłość.

W Bukareszcie aresztowano popa nazwiskiem Carlota, oskarżonego o współudział w zamachu na ministra Bratiano. Znalaziono u niego prasę, na której odbitym został wyrok komitetu pięćdziesięciu, skazujący na śmierć prezesa ministrów. Wielu innych aresztowanych już wypuszczono.

Nieporozumienia między ministrem rumuńskim Boerescu a posłem rumuńskim w Wiedniu Balaceanu zostały usunięte. Balaceanu cofnął podaną ustnie prośbę o demisyę i powraca w tych dniach do Wiednia.

Z Belgradu donoszą, że książę Milau osobiście otworzy skucyjnę mową tronową, w której ma obszernie mówić o wewnętrznym położeniu Serbii i jej stosunkach z zagranicą.

Z Konstantynopola donoszą, że gubernator Rumelii wschodniej Aleko basza, ks. Wogorides podał się do demisyi. Wiadomość ta, jak mówi telegram *Tribune*, została źle przyjęta przez Portę, lecz nie zastała jej nieprzygotowaną. Mimo to Said basza i Assim basza nie tają się z tem, że krok ten da powód do nowych zakłóceń na bałkańskim półwyspie. Niektóre dzienniki nie dowierzają tej wiadomości. *N. Fr. Pr.* podaje ją bez zastrzeżeń i przypuszcza, że Aleko basza zażądał demisyi z obawy, aby go nie czyniono odpowiedzialnym za tolerowanie agitacji panslawistycznych, lub też że Porta zamierzyła obsadzić przesmyki bałkańskie, stosownie do służącego jej prawa, zaś ks. Wogorides był temu przeciwnym.

Między Austryją a Czarnogorą ma być zawartą konwenyę przyznającą Austrii prawo wykonywania policyi morskiej w Duleigno i na całym nowo przyłączonym do Czarnogóry wybrzeżu. Układy w przedmiocie tej konwenyę prowadzone będą w Cetynii.

Jak zwykle bywa w czasie świątecznej przerwy w wiadomościach dzienniki puściły w obieg parę sensacyjnych wieści, które natychmiast zostały zaprzeczone. Do takich należy pogłoska o zamordowaniu Derwisza-baszy przez Albańczyków. Derwisz-basza, jak donoszą z Kotaru, wysłał do Tusii trzy bataliony piechoty dla asystowania komisji europejskiej przy rozgraniczaniu Czarnogóry.

Z Berlina donoszą półurzędownie, że projekt sądu rozjemczego w sprawie

grecko-tureckiej znajduje się jeszcze w stadium rokowań dyplomatycznych. Kwestya miejsca, w którym sąd miałby się odbywać, nie była jeszcze poruszana, mylnie więc były doniesienia, że miejscem, na które się zgodzić miano, będzie Paryż lub Zurych. W kołach decydujących berlińskich nie przypuszczają, ażeby Grecya zgodziła się na sąd rozjemczy. Według doniesień z Aten, otrzymanych przez dziennik *Diritto*, Kommanduros miał oświadczyć posłowi francuskiemu hr. Mony, że katogorycznie odpowie na propozycję sądu rozjemczego dopiero po otrzymaniu urzędowej propozycji, dał jednakże do zrozumienia, iż Grecya nie zgodzi się na wyrok polubowny, lecz obstawać będzie przy postanowieniach konferencji berlińskiej. *Standard* otrzymuje z Kopenhagi wiadomość, że król Jerzy oświadczył się w podobnym duchu, zaś do starych *Presse* donoszą z Petersburga, iż królowa grecka Olga zapytywała dwór rossyjski, czy w razie wojny z Turcyą, Grecya liczy może za pośrednictwem Rossyi na pomoc Bułgarii i Serbii. Odpowiedź na to pytanie miała być daną bardzo ostrożnie.

Telegram poniżej zamieszczony podaje wieść, że Grecya ma się zgodzić na sąd rozjemczy pod warunkiem, iż mocarstwa zagwarantują wykonanie jego decyzji. Podobnie telegrafują do *Temps* z Londynu, że Anglia weźmie udział w naradach sądu, tylko w takim razie, jeżeli z góry będzie zastrzeżonem, że wyrok zostanie wykonany chociażby z użyciem siły.

*Bombay Gazette* donosi, że Achmid Ejubchan wysłał do Teheranu trzech agentów z prośbą o pomoc perską. Szach oświadczył gotowość urzędowego przyjęcia tych wysłańców.

Z Tunisu donoszą do Rzymu, że ulemowie postanowili na przypadek śmierci beja tunetańskiego wezwać ludność, ażeby się poddała pod panowanie sultana. Zarząd Tunisu objąłby w takim razie był wielki wezyr, Chaireddin-basza.

Do *Daily Chronicle* donoszą z Aleksandryi, że wybuch wojny egipsko-abisyńskiej jest bardzo prawdopodobny.

Rząd angielski zarządził wysłanie jednego pułku dragonów do Natalu. W całym Transwaalu panuje wielkie wzburzenie. Okłesce zadanej 94 pułkowi przez Boerów donoszą, że żołnierze angielscy zostali napadnięci w chwili, kiedy byli bezbronni i zadniemi wydobywaniem z błota wozów, które konwojowali. W kilku innych miejscach napadnięto małe oddziały Anglików.

### TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 grudnia. *Polit. Corresp.* donosi z zastrzeżeniem potwierdzenia tej wiadomości, że gabinet grecki zdecydował się przyjąć sąd

rozjemczy pod warunkiem, że mocarstwa poręczą wykonanie wyroku.

**Bukareszt, 28 grudnia.** Bratiano dzisiaj znajdował się na posiedzeniu Izby. Prezes Izby oświadczył, że cały parlament dziękuje Bogu za ocalenie pierwszego ministra. (Jednomysłne oklaski.) Bratiano dziękując, powiedział, że zamach morderczy wzmościł go w wykonaniu powierzonej mu misji. (żywe długotrwałe oklaski).

**Paryż, 28 grudnia.** Senat przyjął budżet dochodów 204 głosami. Prawica wstrzymała się od głosowania. Sesya senatu została zamknięta.

**Berlin, 29 grudnia. (Tel. pr.)** Wkrótce zebrać się ma komisya wojskowa, która pod przewodnictwem księcia następcy tronu obradować będzie nad kwestyą reform w fortyfikacjach.

*Nationalzeitung* zarzuca Francyi, że olbrzymim swym budżetem wojskowym cięży jak zmora na Europie i stanowi hamulec postępu w społeczeństwie.

**Petersburg, 29 grudnia.** *Agence Russe* donosi, że wszystkie gabinety z wyjątkiem angielskiego, którego odpowiedź jest oczekiwaną, popierają propozycję francuzką sądu rozjemczego w sprawie greckiej. Grecya zapytywana w tym względzie odpowiedziała, że da odpowiedź stanowczą, gdy formalną propozycję otrzyma. Porta zastanawia się nad tą kwestyą i nie powzięła jeszcze żadnego postanowienia.

**Rzym, 29 grudnia.** Ministerstwo oświaty objął Baccelli.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 grudnia 1880, godzina 2 m. 20. Losy kredytowe 182.—, Węg. akcyje kredyt. 263.75, Akcyje anglo-austr. 129.50, Akcyje banku Union 114.50, Akcyje kolei Karola Ludwika 282.—, Akcyje kolei północnej 249.25, Akcyje kolei południowej 101.—, Akcyje kolei Alford. 15.—, Akcyje kolei Elżbiety 205.50, Akcyje kolei Lwowsko-Czer-niowieckiej 172.50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 147.25, Wiedeńskie losy 117.40, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86.25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 9.—50, Losy z roku 1864 —, Losy regulacyi Cissy 107.25, Losy tureckie 18.—, Węgierska renta 111.—, Akcyje banku związkowego 139.50, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei węgiersko-galicyjskiej 154.75, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1.21 1/2, Węgierskie

losy 107.50, Mark. niemiecki —. Usposobienie spokojne.

**Wiedeń, 28 grudnia 1880, godzina 5 min. 33.** Akcyje kredytowe 287.70, Anglo-Austryackie —, Unionsbank —, Kolej Karola Ludwika 281.75, Południowa —, Renta papierowa 72.95, Galicyjskie listy zastawne 102.50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny 103.—, Losy z r. 1860 —, Napoleondor 9.37, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

**Wiedeń, 29 grudnia 1880, godzina 10 min. 46.** Akcyje kredytowe 288.10, Anglo-Austr. 130.80, Akcyje banku Union 114.50, Kolej Karola Lud. 234.50, Południowa 103.—, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor 9.37.—, Rubel papierowy —, Usposobienie —.

**Telegramy zbożowe z d. 27 grudnia.** Wiedeń: Pszenica 11.50 do 12.10 zł., żyto 10.30 do 10.90 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33.— do 33.25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 kłgr. (na jesień) 11.60 do 11.62 zł., rzepak (sierpień — wrzes) — zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 207.75, żyto —, spiritus loco 54.80, olej rzepakowy 54.70. Szczecin: Pszenica —, rzepik —. Paryż: mąki 159 kłgr. 63.—, olej rzepakowy 72.50, spirytus —. Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.  
**Spostrzeżenia meteorologiczne.** z dnia 29 grudnia 1880 o godzinie 7 rano. Barometr 738.64mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 2.3°C. Psychrometr wilgotny + 1.9°C. Prężność pary 5.0mm. Wilgoć 93%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 8. Temperatura powietrza + 1.8°C. Barometr stoi w mierze. Stan barometru nad poziomem morza 759.7mm.

### Przyjechali do Lwowa.

Hotel George'a. Pp. K. hr. Łanckoroński z Rozdolu. I. hr. Potulicki z Bobrownik. K. Horodyski z Tłusteńka. J. Krab z Taurowa. W. Morawski z Olesza. J. Trzciak z Rakowiec. S. Tworowski z Kowonic.  
Hotel Angielski. Pp. Dr. B. Grünhaut z Sanoka. Sz. Vimpiller z Sańka. B. Wierzechlejski z Wierzbowa.  
Hotel Warszawski. Pp. E. Gros z Czeszochowa. J. Kunicyński z Tarnowa.  
Hotel Krakowski. Pp. B. Oiszewski z Sarńki. T. Filipak z Radziwiłowa. K. Frantsek z Sniatyna.  
Hotel Polodski. P. A. Pochmarski z Bazanowio.  
Hotel Langa. Pp. W. Dinzeit z Londynu. J. Gätz z Okocima. E. Schenirer z Wiednia. E. Leo z Wiednia. J. Schlesinger z Wiednia. A. Ulrich z Wiednia.

**Hotel Lazarusa.** Pp. W. Budzanowski z Krakowa. P. Suchodowski z Morszyna. M. Mayer z Lubaczowa. H. Ringel z Drohobycza. E. Brin z Drohobycza. J. Lustig z Tarnopola.  
**Odjechali ze Lwowa.** Pp. K. br. Stahel do Krakowa. Sochaniewicz do Przemyśla. A. Hausner do Brodów. E. Hoshch do Stryja. T. Hulinka do Chłopa. Z Wiszniewski do Tarnopola.

### Pociągi kolejowe.

**Przychodzą do Lwowa.** Według południka peszteńskiego.  
**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).  
**Z Czerniowiec:** o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mieszany).  
**Z Podwoleczysk:** (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mieszany).  
**Ze Stanisławowa:** (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór  
**Z Podwoleczysk:** (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 53 po południu (pociąg mieszany).

### Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.  
**Do Krakowa:** o godz. 10 min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 39 po południu (pociąg mieszany).  
**Do Podwoleczysk:** (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany).  
**Do Podwoleczysk:** (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mieszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mieszany).

**KALENDARZ „Wieńca“ i „Pszczółki“ na rok 1881**  
kosztuje 50 ct. Nabyć można w księgarniach i w redakcyi „Wieńca“ we Lwowie ul. Akademicki 8.  
Prenumerata na oba te pisma „Wieńca“ i „Pszczółka“ rocznie wynosi tylko 3 zlr. (8630)

**Cena najtańsza.**  
  
w beczkach po 166 i 100 kłg

### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 28 grudnia 1880.

	płatą żądają walutą austr. zlr. ct. zlr. ct.	płatą żądają bez kuponu bieżącego
<b>1. Akcyje za sztukę.</b>		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	280 — 283 —	—
Kol. lwow.-czes.-jas. po 200 zł. w. a.	172 — 175 —	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	297 — 300 —	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 — 255 —	—
<b>2. Listy zast. za 100 zł.</b>		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98.40 99.40	—
" " " 4 pr. w. a.	91.70 92.70	—
" " " 5 pr. okresowe	98.40 99.40	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102.25 103.25	—
" " " 5 pr. w. a. wylo-	—	—
" " " sownalne z 10 pr. premią	98 — 99 —	—
Listy dłużne gal. z kr. w. 6 pr. w. a.	101.50 103 —	—
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 — 94 —	—
<b>4. Obligi za 100 zlr.</b>		
Indemniz. galic. 5 pre. m. k.	98 — 99 —	—
Olig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101 — 102 —	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	90.50 102 —	—
<b>5. Losy miasta Krakowa</b>		
" " Stanisławowa	20 — 22 —	—
<b>6. Monety.</b>		
Dukat holenderski	5.50 5.60	—
Dukat cesarski	5.52 5.62	—
Napoleondor	9.34 9.44	—
Półimperyal	9.65 9.75	—
Rubel rossyjski srebrny	1.57 1.71	—
" " papierowy	1.20 1.22	—
100 marek niemieckich	57.80 58.60	—
Srebro	99.50 100.50	—
Kupony w srebrze	99.25 100.25	—

### Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 23 grudnia 1880.

	płatą żądają	
<b>1. Dług państwa.</b>		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.— 73.15	
" " " " luty-sierpień	73.— 73.15	
Jednolity dług państwa w srebrze styczni-lipiec	73.85 74.—	
" " " " kwiecień-październik	73.85 74.—	
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.		122.50 123.—
" " " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.75 131.25	
" " " " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.— 133.50	
" " " " 1864 po 100 zł.	171.— 171.50	
" " " " 1864 po 50 zł.	170.— 171.—	
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.— 31.—	
Listy zastaw. domen państw. po 120 zlr. 5 pr.	144.50 145.—	
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.75 101.—	
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.75 87.90	
<b>2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)</b>		
Czech	104.50 —	
Bukowiny	97.— 98.—	
Galicyi	98.20 98.50	
Nizszej Austrii	105.— 105.50	
Siedmiogrodu	95.25 95.75	
Węgier	96.50 97.—	
<b>3. Akcyje.</b>		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	131.— 131.50	
Inst. kred. dla handlu po 160 zlr.	288.20 288.40	
Nizszo-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	795.— 805.—	
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —	
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	— —	
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zlr.	— —	
Banku austro-węgiersk. a. 600 zlr.	816.— 818.—	
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	
Aust. Tow. żegluga par.dun. po 500 zł. mk.	571.— 573.—	
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	206.— 206.50	
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	— —	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2492.— 2497.—	
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	279.75 286.25	
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— —	
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75 117.50	
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.— 102.—	
" " " " w 20 l. 7 pr.	106.50 107.50	
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.	95.50 —	
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 procent.	92.25 93.25	
" " " " " po 5 procent.	98.50 99.—	
" " " " " po 5 procent w	— —	
" 37 latach zwrotne	98.50 99.—	
Gal. banku hip. po 6 pr. oc.	102.30 102.65	
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.— 104.—	
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.— 102.15	
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	98.— 98.50	
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 proc.	101.— 101.40	
<b>5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.25 89.75	
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.c.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.— 85.25	
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.— 105.50	
" " " " po 100 zł. w. a.	102.50 103.—	
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	102.70 104.20	
" " " " III emisji	102.— 102.50	
" " " " IV "	101.75 102.25	
" " " " "	101.— —	
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 zlr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.30 91.70	
" " " " " z r. 1867	96.75 97.25	
" " " " " z r. 1868	91.60 92.—	
" " " " " z r. 1872	89.90 90.40	
Węg. gal. kol. a 200 zlr. 5 pr. w sr.	85.75 86.—	
<b>6. Losy.</b>		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	133.— 134.—	
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50 —	
Tow.żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	105.— 105.50	

	płatą żądają
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	175.— 173.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	278.75 279.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	96.75 97.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	143.75 144.25
<b>7. Weksle (na 3 miesiące).</b>	
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	— —
Frankfurt za 100 mark p.	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —
Londyn za 10 ft. szt.	117.85 117.95
Paryż za 100 fr.	46.50 46.55
<b>Kurs złota.</b>	
Dukat cesarski men.	5.60.— 5.62.—
" " pełnej wagi	5.59.— 5.60.—
Korona	— —
20-frankówka	9.38.— 9.38.50
Rossyjski imperyal	9.68.— 9.70.—
Talar związkowy	— —
Srebro	— —
<b>Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.</b>	
Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 28 grudnia 1880.	
Jednolity dług państwa w banknotach	73.—
" " " " w srebrze	73.80
Renta w złocie	87.96
Losy pożyczki z roku 1860	131.—
Akcyje banku austro-węgierskiego kredytowego	287.50
Londyn	117.75
Srebro	—
Napoleondor	9.37
Dukat cesarski men.	5.58
100 marek niemieckich	58.20

(8749 1—3)

Zł. 12.588.

**G d i t t.**

Bom f. f. Kreis- als Wechselgerichte in Stanislaw wird dem Inhaber des angeblich abhandelt genommenen Wechsels nachstehenden Inhalts Tysmenont den 13 Dezember 1878 per 180 fl. drei Monate a dato zahlen sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meinen Eigenen die Summe von Gulden Einhundert achtzig in ö. B. den Werth erhalten, und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Darlehensgenossenschaft Eintracht in Tysmenitz Mendel Woreczek m. p. angenommen Darlehensgenossenschaft Eintracht in Tysmenitz Theum m. p. Vorstand — aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen diesem Gerichte vorzuliegen, widrigenfalls dieser Wechsel über abermaliges Einschreiten des M. asche Schwarz als amortisiert würde erklärt werden.

Stanislaw 27 Oktober 1880.

(8765 1—3) **E d y k t.**

L. 3888. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Stefanowi Wilk pto. 300 złr. względnie reszty 210 złr. 94 ct. w. a. z p. n. egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Stefana Wilka własnej, pod l. k. 130 w Ostrowie położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego w dniach 3 lutego, 2 marca i 5 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Protokół zastawniczego opisanie i resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno 19 października 1880.

(8764 1—3) **E d y k t.**

L. 10945. C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że Maryanna Szezech wytoczyła przeciwko Antoniemu Bojanowskiemu i Chaimowi Weintraubowi pozew o własność i oddanie kawałka gruntu pod l. 178 w Bojanowie lub zapłacenie sumy 200 złr., na który termin do rozprawy ustnej na dzień 11 lutego 1881 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Gdy Antoni Bojanowski z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, ustanowionego dla niego kuratorem tutejszego c. k. notariusza Dr. Zygmunta Ruckiego, skutkiem czego wzywa się pozwanego, aby sądowi doniósł, gdzie obecnie przebywa lub też innego oznajmił zastępcę, gdyż inaczej powstałe z zaniedbania tego doniesienia skutki sam jako z własnej winy powstałe ponosić będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 7 grudnia 1880.

(8745 1—3) **Zawezwanie.**

L. 3588. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie wzywa Stanisława Swider brata Zuzana Spytkowskiej z Jordanowa, by się do spadku po tejże Zuzanie Spytkowskiej w przeciągu jednego roku zgłosił i deklaryację do spadku wniósł, i ustanawia dla niego kuratorem Michała Dankowskiego z Jordanowa.

Jordanów dnia 18 października 1880.

(8660 1—3) **E d y k t.**

L. 53102. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Gittla Ehrenpreis przeciw Majerowi Judzie 2 im. Kohn i Maurice-mu Ornstein val. Hornstein o zapłatę 100 złr., 66 złr. 66 $\frac{1}{2}$  ct. i 250 złr. z p. n. z przypadających na nich ze spadku po Łazarze Rubinsteinie części realności pod l. 198 i 199 $\frac{1}{2}$  we Lwowie pod dniem 25 listopada 1880 do l. 53103 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego ponieważ miejsce pobytu tychże pozwanych sądowi nie jest znanem, przeto tenże c. k. sąd krajowy do zastępowania ich na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Króweżyńskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytych czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawnie ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 4 grudnia 1880.

(8786 1—3) **E d y k t.**

L. 17599. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Barbarę Zimaik tudzież jej niewiadomych spadkobierców że pod dniem 3 grudnia 1880 l. 17599 wniosła Antonia Kriegseisen przeciw Antoniemu Ziemiakowi i niej skargę o ekstatulację prawa ewikej w stanie biernym realności l. k. 32/23 dzel. miej. w Samborze wedle Dom. V. Pag. 380 n. 13 on. zaintabulowanej w dekretowaną skargę celem wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach doręczonej dla tejże ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Drowi Pawlińskiemu któremu w polpóźwina należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Sambor 7 grudnia 1880.

(8616 1—3) **E d y k t.**

L. 55131. Ces. król. sąd krajowy jako

handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Augustowi Łozinskiemu, że Jan Amborski przeciw niemu pod dniem 8 grudnia 1880 do l. 55131 prośbę wniósł o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1350 złr. w. a. z p. n. i że dla tegoż do zastępowania go tatejszy adwokat Dr. Siferski z substytucją adw. Dra Weissa kuratorem ustanowiony został.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanego aby w należytych czasie informację ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał, i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 11 grudnia 1880

(8789 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3698. C. k. sąd powiatowy w Brodach rozpisuje nowy termin do rzymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. 16/83 w Zabłotach położonej Jędrzeja Sitki własnej w celu zaspokojenia resztującej sumy 130 złr. w. a. z p. n. na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego właściańskiego we Lwowie, na dzień 21 stycznia 1881 o 10 godzinie rano pod warunkami tus. obwieszczeniem z 23 kwietnia 1877 l. 1655 ogłoszonymi.

Warunki mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Co się do powszechniej wiadomości podaje.

Brody 18 lipca 1880.

(8761 1—3) **E d y k t.**

L. 6733. C. k. sąd powiatowy w Zywiecu ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Adolfa Weinruba w kwocie 27 złr. 36 ct. odbędzie się w dniach 9 lutego, 9 marca i 6 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 7 w Pewli wielkiej położonej, Wojciecha Pudy własnej i że realność ta na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania sprzedana będzie.

Cena wywołania 225 złr.

Wadyum 22 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły egzekucyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zywiec 9 listopada 1880.

(8775 1—3) **E d y k t.**

L. 53854. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomym Jana Kuna jako właściciela realności pod l. 635  $\frac{1}{2}$ , że Marcin Kuna i Jędrzej Kuna, w skutek uchwały z dnia 11 grudnia 1880 Nr. 53854 za właścicieli po 1/2 części tejże realności we Lwowie intabulowani zostali, i że celem doręczenia mu powyższej uchwały, kurator w osobie adw. Dr. Raresa, z substytucją adw. Dr. Czeszera ustanowiony został.

Lwów 11 grudnia 1880.

(8768 1—3) **E d y k t.**

L. 8788. C. k. sąd powiatowy w Brodach z życia i miejsca pobytu niewiadomym Mojżeszowi Glasrim Ryfee Glasrim Sarze Worana i Chaimowi Wolfowi Moldauerowi wiadomo czyni, że dla nich adwokat krsjowy p. Dr. Weisstein kuratorem został ustanowiony i jemu wydane dla nich t. s. uchwały z dnia 1 września 1878 l. 7579 intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensji funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 187 w Brodach dzwalające doręczone.

Brody 12 lipca 1880.

(8790 1—3) **E d y k t.**

L. 4525. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod Nr. 39 w Skołoszowie położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego, dawnej Michała Jackowskiego a obecnie jego spadkobierców własnej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego właściańskiego pto. 102 złr. 27 ct. w. a. w dniach 4 lutego, 8 marca i 7 kwietnia 1881 zawsze o 10tej godzinie rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno 11 grudnia 1880.

(8634 1—3) **E d y k t.**

L. 55205. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że Alfred Mysłowski jako spadkobierca Antoniego Mysłowskiego wniósł pod dniem 9 grudnia 1880 l. 55205 przeciw spadkobiercom Antoniego Gryniwicza a względnie Tadeusza Gryniwicza, Kazimierza Garezyńskiego i Teresy Gawęskiej jako to: Wiktorji Gryniwicz, Agnieszce Safflickiej, Annie Szymańskiej, Szymonowi Groniewicz, Wincentemu Gryniwicz, Kajetanowi Bartoszyńskiemu, Eleonorze Skołowskiej, Teofilowi Garezyńskiemu, Janowi Garezyńskiemu, Leonowi Garezyńskiemu, Józefie Breitszeidl, Waleryi Dziubińskiej, Emilianowi Garezyńskiemu, Agnieszce Garezyńskiej, Ludwikowi Gawęskiemu, Karolinie Renner, Franciszce Kubrykiewicz, Katarzynie Gawęskiej, Feliksie Gawęskiej, Eleonorze Gawęskiej i Erazmowi Gawęskie-

mu pozew o przyznanie na własność i wydanie z kapitału indemnizacyjnego dóbr Me-kietzke, Mhorkniki i Podłuże kwoty 2128 złr. m. k. w obligacjach indemnizacyjnych i 28 złr. m. k. gotówką na imię spadkobierców Antoniego Gryniwici za przekazanej.

Gdy miejsce pobytu tych pozwanych nie jest wiadome, przeto ustanawiając dla nich i ich możliwych spadkobierców, a w razie nie dojścia do pełnoletności, Feliksy, Eleonory i Erazma Gawęskich dla ich nieznanych opiekunów kuratorem adwokata dr. Pomianowskiego ze substytucją adwokata dr. Skowronskiego, udzielamy ten pozew temu kuratorowi do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach.

Wzywamy tedy tych pozwanych, aby temu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, lub innego pełnomocnika wybrali i wskazali sądowi tego z pomiędzy siebie, któremu dalsze uchwały w tej sprawie doręczane być mają, gdyż w razie przeciwnym takowe pierwpozwanej, lub gdyby nie ona lecz który z współpозwanych odpowiedział, temu z odpowiadających, który pierwszy jest w pozwie wymieniony, doręczane będą.

Lwów dnia 11 grudnia 1880.

(8746 1—3) **E d y k t.**

L. 9004. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 8 lutego 1881 jako na pierwszym, na dniu 8 marca 1881 jako na drugim i na dniu 10 maja 1881 jako na trzecim terminie, każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 81 w Radochońcach położonej Fedka Dyszkiliwicza własnej na zaspokojenie pretensji Majera Ehrenfreunda z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 345 złr. a. w. Zakład 35 złr. a. w.

Warunki licytacji, tudzież protokół zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 17 grudnia 1880.

(8773 1—3) **E d y k t.**

L. 53321. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na rzecz galicyjskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 86 złr. 78 ct. a. w. z p. n. rozpisana została licytacja realności pod l. 260 $\frac{1}{2}$  we Lwowie położonej, do s. p. Karoliny Heller a właściwie do tejże masy spadkowej należącej, która się odbędzie w sali rozpraw tutejszego sądu w dniu 3 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cenę wywołania stanowi 1000 złr. wyśosę wadyum wynosi 100 złr. zaś warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

O czym się także wszystkich tych, którzyby uchwała licytacyjna przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 31 sierpnia 1880 do tabuli weszli do tak równorzędnie ustanowionego kuratora adw. dr. Skalkowskiego ze substytucją adw. dr. Tilla, zawiadamia.

Lwów dnia 18 grudnia 1880.

(8720 1—3) **E d y k t.**

L. 53103. C. k. sąd krajowy we Lwowie, podaje niniejszem do wiadomości niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Jana Duklana Majewskiego, Kazimierza Dendora, Jana Kubickiego, Wilhelminy Dębickiej, Karoliny Milling, Sabiny Kubickiej Beili Berger, Józefa Breuera, Adolfa Erlacher de Khaj, Joanny z Erlacherów Rozwadowskiej, Seweryny z Cleleckich hr. Borkowskiej i Ferdynanda Cleleckiego, iż na prośbę Lubina Niezabitowskiego z dnia 11go marca 1880 l. 11641, w sprawie przeciw Józefowi Panteleonowi dw. im Schneider i innym, zostało dozwolone tutejszą uchwałą z dnia 24 kwietnia 1880 l. 11641 wykreślenie sumy alimentacyjnej 12000 złr. pierwotnie na rzecz Teresy Xuej Radziwiłłowej 2go śl. Chobrzyńskiej intabulowanej, wraz ze wszystkimi nadejżkami, ze stanu biernego dóbr Zameczek i Wola wysocka; a ponieważ nie mogła im ta uchwała być doręczona, przeto ustanowiono im kuratora w osobie adwokata dr. Rogalskiego z zastępstwem adwok. dr. Tilla, a pierwszemu z nich doręczono wspomnianą uchwałę w ich imieniu.

Lwów 11 grudnia 1880.

(8728) **Obwieszczenie.**

L. 14476. C. k. sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyslu ogłasza iż dnia 3 grudnia 1880 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: Aron Mühlbauer handel galanteryjny w Jarosławiu.

Przemysł 9 grudnia 1880.

(8776) **Ogłoszenie.**

L. 5076. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Józef Padewski handel towarami kolonialnymi i winem we Lwowie w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 23 listopada 1880 została wpisana z tem, że

właściciel Józef Padewski firmę tę we wszystkich językach nazwiskiem J. Padewski podpisyswać będzie.

Lwów dnia 27 listopada 1880.

(8796) **Ogłoszenie.**

L. 55785. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem że firma „Salomon Sprecher“ dostawca eraryjalny zkoża i innych artykułów we Lwowie w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 12 grudnia 1880 wpisana została z tem, że właściciel, „Salomon Sprecher“ firmę tę swoim nazwiskiem podpisyswać będzie.

Lwów 18 grudnia 1880.

(8774) **Ogłoszenie.**

L. 46685 C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 16 października 1880 została wpisana w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firma „Peisach Goldberg“ właściciel gorzelni w Żurawcach.

Lwów 23 października 1880.

(8540) **Erkenntniße.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landes- als Präsidial-gericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhaft der Nr. 4 der in Budapest erscheinenden Druckschrift „Der Zeitgeist“ in dem Auftrage mit der Aufschrift „Zum Socialisten Congreß in Havre“ das Vergehen nach § 302 St. G. begünd, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 9 Dezember 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

Das k. k. Kreisgericht als Präsidial-gericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnißen vom 7 Dezyber 1880 Z. 6646 u. 6675 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budweiser Kreisblatt“ Nr. 96 vom 4 Dezyber 1880 wegen des Artikels „Ein Rückblick“ nach § 300 St. G., dann der Zeitschrift „Budvoj“ Nr. 98 vom 5 Dezyber 1880 wegen der Artikel „Jak se perkuisur a postka rada Budejvicke pomstiti che“ J. Ex. bejdust paau biskupowi“ und „Jak nas B. Z. parazila“ nach § 64 St. G. verboten.

L. 17116.

**Protokolowanie firmy.**

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę „Markus Steinig i Szaja Brawer“ do wykonywania prawa propinacyi w Trembowli i innych przedsiębiorstw w siedzibą w Trembowli.

Spółka ta jawna złożona z spółników Markusa Steinig i Szaja Brawera przedsiębiorców z Trembowli weszła w życie na podstawie umowy ustnej z dniem 1 października 1880. Obaj współnicy są uprawnieni spółkę zastępować i firmę podpisywać.

Tarnopol 1 grudnia 1880.

(8785) **Ogłoszenie.**

L. 362. C. k. komisya hipoteczna dla powiatu Sniatyńskiego czyni wiadomo, że arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Zduze“ wyłożona do powszechnego przejrzania w sądzie Sniatyńskim.

Termin do wniesienia zarzutów ustanawia się na 27 grudnia 1880 r.

Kołomyja 15 grudnia 1880.

(8784) **Ogłoszenie.**

L. 436. Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „D-bstawca z miejscowości Tracz“ zostaje wyłożonym w tutejszosaładowem biurze hipotecznem dla powszechnego przejrzania.

Zarzuty przeciw temu projektowi zgłosić można dnia 27 grudnia b. r.

C. k. komisya hipoteczna.

Kołomyja 14 grudnia 1880.

(8791) **Obwieszczenie.**

L. 4452. Podaje się do powszechniej wiadomości, że komisya hipoteczna rozpoczęła na dniu 30 grudnia 1880 dochodzenie miejscowe w gminie katastralnej Rawa ruską w celu uzupełnienia księgi gruntowej w tejże gminie.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wykazania lub ochrony praw swych za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa 22 grudnia 1880.

(8717) **Protokolowanie firmy.**

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę Markus Rosenbaum i spółka jako spółkę do wykonywania prawa propinacyi w Iwanowie pow. Skalkockiego z Siedzibą Iwanowie, której to spółki istniejącej od 1 czerwca 1880 spółkami jawnymi są Markus Rosenbaum i Józef Rosenbaum przedsiębiorcy w Iwanowie, a tylko Markusowi Rosenbaum przysługują prawo zastępowania spółki.

Tarnopol 1 grudnia 1880.

**(8705 3-3) E d y k t.**

L. 31899. O. k. sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie, podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucji aktu notaryalnego z daty Kraków 6 czerwca 1874. celem zaspokojenia:

IX raty dnia 1 sierpnia 1878 płatnej w kwocie 18 zł 75 ct.,

12 pre. zwłoki od 1/8 1878 do dnia zapłaty,  
X raty 1 lutego 1879 płatnej w kwocie 18 zł. 75 ct.,

12 pre. zwłoki od 1/2 1879 do dnia zapłaty,  
XI raty dnia 1 sierpnia 1879 płatnej 18 zł. 75 ct.,

12 pre. zwłoki od 1/8 1879 do dnia zapłaty,  
XII raty dnia 1 lutego 1880 płatnej w kwocie 18 zł. 75 ct.,

12 pre. zwłoki od 1/2 1880 do dnia zapłaty,  
XIII raty 1 sierpnia 1880 płatnej 18 zł. 75 ct.,

2 pre. zwłoki od 1/8 1880 do dnia zapłaty, pozostającego kapitału do spłacenia 113 zł. 41 ct. a. w. tudzież kosztów egzekucyjnych obecnie w kwocie 16 zł. 56 ct. a. w. się przysługujących na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Krakowie publiczna licytacja realności pod l. w. h. 9 w Bińzycach położonej, w trzech terminach t. j. dnia 14 lutego, 14 marca i 19 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami:

Przedmiotem licytacji jest realność pod l. w. h. 9 w Bińzycach położona, na 500 zł. a. w. oszacowana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową, poniżej której realność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedana nie będzie, na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 450 zł. a. w. sprzedana zostanie.

Chęć kupna mający obowiązani będą przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadium 50 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, akt notaryalny i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kraków 30 listopada 1880.

**(8677 3-3) E d y k t.**

L. 5025. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Samborze zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i zamieszkania Jana Baudrowskiego, że dla niego w celu doręczenia mu uchwały t. s. z dnia 30 listopada 1878 l. 14332 w sprawie tabularnej towarzystwa zaliczkowego w Wykotach o intabulację prawa zastawu na rzecz tegoż towarzystwa dla sumy 206 zł. 60 ct. w. a. w. stanie biernym realności gruntowej w Wykotach położonej, wykazem hipotecznym l. 184 dla wsi Wykoty objętej dłużników Jana i Magdaleny Baudrowskich własnej, ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Witza z substytucją adw. dr. Kohna i wzywa goż aby, temuż kuratorowi wszelkie dowody udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił.

C. k. sąd powiatowy m. d. Sambor dnia 4 czerwca 1879.

**(8522 3-3) E d y k t.**

L. 10050. C. k. sąd deleg. miejski w Nowym Sączu dozwolił na skutek prośby Jana Zelińskiego uchwałą z dnia dzisiejszego l. 10050 na utworzenie z parcel l. 30 i 107/3 do dóbr Chruslice należących Józefa, Jadwigi, Augusta i Stanisława Ligęzów własnych nowego ciała hipotecznego dla gminy i jednocześnie z równoczesnym przeniesieniem Gołąbkowice z równoczesnym przeniesieniem na kartę ciężarów tegoż wszystkich długów na dobrach Chruslice ciężarów i wpisanie J. Zelińskiego za właściciela tego nowego ciała hipotecznego. A ponieważ Antoni Hölzel, wierzyciel hipoteczny dóbr Chruslice z życia i miejsca pobytu tutejszemu sądowi nie jest wiadomy przeto ustanowiono dlań kuratora ad actum adw. Dr. Żelechowskiego w Nowym Sączu z substytucją adw. dr. Zelińskiego i temuż pomienioną uchwałą dla Antoniego Hölzla a o czym się tegoż zawiadamia wręczono.

Nowy Sącz 22 października 1880.

**(8662 3-3) E d y k t.**

L. 48681. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Rozalię z Rudnickich Szydłowską, z którą Franciszek Szydłowski w dniu 2 września 1866 w Warszawie ślub małżeński zawarł, iż toczy się w tutejszym sądzie sprawa o unieważnienie tegoż zawartego małżeństwa, w której termin na 15 lutego 1881 o godzinie 4tej popołudniu wyznaczony został, i że z powodu niewiadomości jej obecnego pobytu, ustanowionym został dla niej kurator w osobie tutejszego adw. Dr. Stromengera z zastępstwem adw. Dr. Gajewskiego, któremu potrzebnej informacji udzielić, albo osobiście na wyznaczonym terminie w tutejszym sądzie stawić się ma.

Lwów 11 grudnia 1880.

**(8673 3-3) E d y k t.**

L. 31838. C. k. sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia ni-

niejszym edyktem p. hr. Stanisława Dunin Borkowskiego, że przeciw niemu pod dniem 28 października 1880 l. 28259 firma handlowa „E. Kraus“ w Białej pto. 1000 złr. w. a. z pn. wniosła pozew wekslowy w załatwieniu którego wydsy został t. s. uchwałą z dnia 29 października 1880 l. 28259 nakaz zapłaty tejże firmie „E. Kraus“ smy 1000 złr. z pn. w dniach trzech pod rygorem egzekucji albo wniesienia w tymże czasie zarzutów.

Gdy miejsce pobytu pozwanego hr. Stanisława Dunin Borkowskiego nie jest wiadome przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego hr. Stanisława Dunin Borkowskiego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwokata Karola Pieniążka z zastępstwem adw. Leona Eibenschütza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony ustnie według ustawy wekslowej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 10 grudnia 1880.

**(8724 3-3) O g ł o s z e n i e.**

L. 13316. Na zaspokojenie zaległych podatków i należności prawnych ciężających na dobrach Zarzyszcze położonych w powiecie Żółkiewskim przedsięwzięciu Starostwa Żółkiewskie w zabudowaniu Starostwa przymusowe publiczne przetargowe wydzierżawienie dóbr tabularnych Zarzyszcze, składających się z folwarku i 60 morgów, 1074 sążni roli ornej, 2 morgi 370 sążni łąki, 776 morgów 1294 sążni częścią lasu częścią pastwiska na dniu 17 stycznia 1881 o 10tej godzinie przed południem tylko za cenę szacunkową lub wyżj takowej na lat 3 t. j. za czynsz dzierżawni mianowicie za pierwszy rok dzierżawny 400 złr. za następujące dwa lata po 600 złr. Na wypadek gdyby na powyższym terminie wydzierżawienie za cenę wywoławczą lub wyżj takowej nie przyszło do skutku ustanawia się drugi termin licytacyjny na dniu 20 stycznia 1881 o godzinie 10tej przed południem.

Zakład czyli wadium wynosi 200 zł. Bliższe warunki licytacji tudzież protokół opisanie i oszacowania można przed terminem licytacyjnym w Starostwie przejrzeć.

Żółkiew dnia 17 grudnia 1880.

**(8736 3-3) O g ł o s z e n i e l i c y t a c y j.**

L. 5472. W dniach 21 stycznia, 17 lutego i 11 marca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. 73 w Nielewki położonej, dłużnika Wawrzyńca Haruki własnej, w tutejszym sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 78 zł. 88 ct. każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 250 złr. Wadium wynosi 10 pre.

C. k. sąd powiatowy. Milówka 6 listopada 1880.

**(8732 3-3) E d y k t.**

L. 11421. W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielności Piotra Rachla w kwocie 100 złr. a. w. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Ropicy polskiej położonego a w szczególności tylko gruntu Jana Jopka własnego, liczbę 192 wykazu hipotecz. ksiąg gruntowych dla gminy Ropica polska stanowiącego na cenę 570 zł. oszacowanego, w jednym terminie w dniu 11 stycznia 1881 o godzinie 10 rano i to poniżej ceny szacunkowej, jednak za cenę którąby się równała wszystkim długom na nim ciężącym.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.

Wadium wynosi 10 pre. ceny szacunkowej t. j. kwota 57 złr

Akt oszacowania, ekstrakt hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy. Gorlice 11 listopada 1880.

**(8735 3-3) O g ł o s z e n i e l i c y t a c y j.**

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 163 zł. 14 ct. w drodze egzekucji przez publiczną licytację sprzedażą będzie realność pod l. 81 w Szarem do dłużnika Wojciecha Boraka należąca, w trzech terminach 13 stycznia, 10 lutego i 11 marca 1881 każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 400 zł. Wadium 40 zł.

Milówka 30 października 1880.

**(8739 3-3) E d y k t.**

L. 7630. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi Lazara Webera 400 zł. a. w. z pn. Ryfca Lei Wieselmann wywalczonyj przeciw przymusową licytację realności pod

l. 405%, we Lwowie położonej, wedle dom. 109 p. 363 n. 44 haer. dłużniczki własnej, która to licytacja odbędzie się na jednym terminie a to dnia 15 lutego 1881 w gmachu c. k. sądu krajowego, na którym realność rzeczona i niżej ceny szacunkowej za jakąbyd cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 4000 zł., wadium zaś w kwocie 201 zł. złożona być powinna.

Resztę warunków licytacyjnych i akt ocenienia, wyciąg tabularny można przejrzeć w tusadowej registraturze.

O tam zawiadamiamy strony interesowane i wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś z życia i miejsca pobytu niewiadomych Adama Wojciecha dw. im. Cybalskiego, Piotra Pantawicha, Jana Kaszubińskiego, Franciszka Fischera, Izaaka Pozamenta, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 14 sierpnia 1879 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do hipoteki realności pod l. 403%, we Lwowie weszli lub którymy uchwała niniejsza z jakiej, kolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dr. Raabego z substytucją adw. dr. Raresa dla nich ustanowionego.

Lwów dnia 4 grudnia 1880.

**(8730 3-3) E d y k t.**

L. 12930. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu ogłasza niniejszem odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z 19 maja 1880 l. 5135 że celem zaspokojenia wierzycielności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwotach 1436 zł. 40 ct. i 3916 zł. 96 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Sokole w powiecie Liskim położonych, małż. Edwarda i Eleonory Prus Studzińskich własnych, w jednym terminie w dniu 31 stycznia 1881 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie pod warunkami ułatwiającymi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dóbr w kwocie 11293 zł., wadium zaś kwota 565 zł. a. w.

Przy tem terminie, będą dobra Sokole także niżej ceny szacunkowej, jednak nie niż j kwoty 10000 zł. a. w. sprzedane.

Dalsze warunki można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy się nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli Salomona Czaczkesa, Adolfa Diamanta, Jakóba Laudau, Etele Kornhaber, Samuela Schuapek, Maryę Allerhand i Deborę Tusch, tudzież tych wierzycieli hipotecznych, którymy uchwała niniejsza wcale nie, lub nienależycie doręczoną została, lub którzyby po dniu 5 marca 1880 do tabuli krajowej weszli, przez ustanowionego kuratora adw. Felsztynskiego w Przemysłu i edykta.

Przemysł dnia 24 listopada 1880.

**(8769 3-3) O b w i e s z c z e n i e.**

L. 12615. Na mocy § 15 ord. wyb. pow. rozpisuje się nowe wybory do rad powiatowych w Tarnopolu i Żółkwi i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 27 stycznia 1881 dla grupy gmin miejskich na 3 lutego 1881, a dla grupy większych posiadłości na 7 lutego 1881 r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14, ord. wyb. pow.)

Wyborcom będą wydane karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w Tarnopolu wybierają:

Grupa 1sza większych posiadłości ośmiu członków;

Grupa 3cia miast i miasteczek siedmiu członków, z tych miasto Tarnopol sześciu, a miasto Mikuliniec jednego członka;

a Grupa 4ta gmin wiejskich jedenastu członków.

Do Rady powiatowej w Żółkwi wybierają:

Grupa 1sza większych posiadłości dziewięciu członków;

Grupa 3cia miast i miasteczek pięciu członków; a

Grupa 4ta gmin wiejskich 12 członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa Lwów 23 grudnia 1880.

**(8653 3-3) E d y k t.**

L. 6626. W sprawie egzekucyjnej Rubiną Gabla przeciw Janowi i Julii Ososłowicz w celu ściągnięcia 537 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach 15 lutego i 21 marca 1881, o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż licytacyjna 7/10 części realności pod l. 93 w Jaworowie położonej, Jana i Julii Ososłowiczów własnej.

Cenę wywołania jest wartość szacunkowa 2025 zł. 50 ct. w. a. przyjęto, wadium wynosi 202 zł. 65 ct. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedane będą 7/10 części realności tylko za lub zwyż ceny szacunkowej, a gdyby powyższe terminy przeszły bez skutku, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków sprze-

daży termin na 21 marca 1881 o godzinie 4 po południu.

Dalsze warunki sprzedaży i wyciąg tabularny można w tut. sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać.

O czym się strony tudzież niewiadomych wierzycieli tej realności do rąk ustanowionego kuratora p. Zygmunta Beadla w Jaworowie zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy Jaworów 30 października 1880.

**(8719 3-3) E d y k t.**

L. 56524. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Czajkowskiego, byłego dzierżawcę dóbr Magerów, iż Abraham Silberstein na dniu 16 grudnia 1880 do l. 56524 prośbę o nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn. przeciwko niemu wniosł, i że dla niego kurator w osobie adwokata Dr. Roberta Czajkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Jamińskiego ustanowiony został.

Rzeczą tedy nową do życia i miejsca pobytu Franciszka Czajkowskiego jest, ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielić, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 18 grudnia 1880.

**(8742 3-3) O b w i e s z c z e n i e.**

L. 64033. W celu zabezpieczenia budowli wodnych na Bystrzycy Słotwińskiej i powyżej mostu rządowego pod Stanisławowem odbędzie się w Starostwie w Stanisławowie dnia 17 stycznia 1881 licytacja publiczna za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi dla naprawy i przedłużenia tamy faszynowej regulacyjnej M. N. O. P. ... 1449 zł. 58 ct. dla zabezpieczenia prawego przyczółku mostu ... 66 zł. 13 1/2 ct. razem ... 1515 zł. 71 1/2 ct.

Dotyczące plany, kosztorysy i warunki budowy można przegladnąć w rzeszonym Starostwie, gdzie także w terminie oznaczonym najdalej do godziny 12tej w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone w 5 pre. wadium.

Oferty oddane po terminie lub bez załączenia wadium, lub też niesporządzone w sposób przepisany nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa Lwów dnia 19 grudnia 1880.

**(8757 3-3) K o n k u r s**

L. 23030. Na postępie c. k. ekspedienta pocztowego w Głogowie w starostwie Wielickim za kontraktami służbowymi i kancelaryjnymi w kwocie 300 złr. z rożnymi poborami i płacy 300 zł. ryczałtu kancelaryjnego 80 złr. i systemizowanych należności jednych za jazdę karytkową do Dobczyce i napowrót.

Podania należy wnieść w przedziale czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekeya poczt we Lwowie.

Lwów dnia 23 grudnia 1880.

**(8752 2-3) E d y k t.**

L. 5195. Dnia 31 grudnia r. b 31 stycznia i 28 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbywać się będzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 13 w Zaberu.

Cena wywołania 950 zł. Zakład 95 zł. Reszta warunków w registraturze. Bełż 30 października 1880.

**(8733 2-3) E d y k t.**

L. 9645. Podaje się do wiadomości, że nad Dmytrem Złockim, rolnikiem z Rozborza okrąglęgo, uchwałą sądu Przemyskiego l. 10324 kuratela wniesiona została.

Jarosław 20 października 1880.

**(8777 2-3) K o n k u r s.**

L. 9434. Posada adjunkta sądowego: 1. przy rządzie krajowym we Lwowie, 2. przy sądzie powiatowym w Glinianach z przydziałem do sądu obwodowego w Złoczowie, ewentualnie przy innym sądzie kolegiatnym lub powiatowym, lub posada adjunkta dla zakładania ksiąg gruntowych bez oznaczenia miejsca siedziby urzędowej Galicyi wschodniej z poborami IX klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze do posady ad l do Prezydium sądu krajowego we Lwowie, zaś co do posady ad 2 do Prezydium sądu obwodowego w Złoczowie najdalej do 8 stycznia 1881.

Lwów 25 grudnia 1880.

**(8762 2-3) E d y k t.**

L. 503. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia że dnia 25 stycznia, 22 lutego, i 22 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż idealnej połowy realności pod l. k. 529 w Leżajsku położonej, na 80 zł. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 8 zł. w. a. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.

Leżajsk dnia 11 marca 1880.

**(8738 2-3) E d y k t.**

L. 6667. W dniach 8 lutego, 8 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 i 20 w Radomyślu położonych ciała tabularnego, niestanowiących do Franciszka i Eleonory Wijeków należących celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Stieglitza w kwocie 800 zł.

Cena szacunkowa realności pod l. k. 19 wynosi 290 zł. wadyum 29 zł.

Cena szacunkowa zaś realności pod l. k. 20 wynosi 2190 wadyum 219 zł.

Na wypadek gdyby przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaoferował, wtenczas wyznacza się termin na dzień 5 kwietnia 1881, o godzinie 10 przed południem który wszyscy wierzyciele celem ułożenia lepszych warunków stawiać się winni według których następnie sprzedaż w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Protokół zastawniczego opisanie, oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 5 listopada 1880.

**(8725 2-3) E d y k t.** L. 13997.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu rozpisuje celem ściągnięcia wierzytelności Abła Landesberga i innych w kwotach 11.000 zł. 4500 złr., 17.000 złr., 16875 złr. i 6375 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Kołodrubka dłużniczki Julii hr. Ostrogowej własnych w jednym terminie a to 4 marca 1881 o godzinie 10 przed południem z tem, że dobra te i niżej ceny szacunkowej, i wywołania w sumie 323.479 zł. 69 ct. w. a. jednakowoż nie niżej ceny 100.000 zł. w. a. sprzedane będą.

Wadyum 32.350 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg tabularny, i akt ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się wszystkich wierzycieli do rąk własnych nadto wszystkich tych wierzycieli, którzy po dniu 3 lutego 1880 uzyskali na tych dorach prawo zastawu, albo którymby obecna uchwała licytacyjna lub też dalsze w tej sprawie zapis mające uchwały w czas lub w całe doręczonymi być nie mogły z jakiegokolwiek bądź przyczyny do rąk ustanowionego kuratora Dra Glogiera.

Tarnopol dnia 6 grudnia 1880.

**(8763 2-3) Obwieszczenie.**

L. 11205. Ces. król. sąd powiatowy w Nisku przedsięwzięcie w dniach 14 lutego, 21 marca i 25 kwietnia 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana, egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 31 w Raclawicach położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego i należącej do dłużników Antoniego i Anny Cagarów.

Zakład wynosi 60 zł. w. a. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejżenia.

Nisko dnia 18 grudnia 1880.

**(8754 2-3) Obwieszczenie.**

L. 9232. W dniu 24 lutego, 31 marca i 28 kwietnia 1881 r., każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności l. k. 8 w Sleszowicach dolnych położonej, a dłużnika Józefa Biela własnej, niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej takowej.

Cena wywołania wynosi 248 złr. w. a. Wadyum 24 zł. 80 ct. w. a.

Resztę warunków przegladnąć można w tutejszosaądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wadowice 4 grudnia 1880.

**(8737 2-3) Obwieszczenie.**

L. 6294. C. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, iż upoważnił tutejszego c. k. Notaryusza, P. Wacława Adamskiego do sporządzenia wszystkich akt spadkowych, niewymagających decyzji sądowej po osobach, zmarłych w tych gminach, które do okręgu tutejszego sądu należą.

Podgórze dnia 11 grudnia 1880

**(8668 2-3) E d y k t.**

L. 8563. C. k. sąd w Dobromilu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Dawida Blasehke, że przeciw niemu, wytoczyli pp. Michał i Amalia Jllukiewicz dnia 14 listopada 1880 do l. 8563 pozew o wykreślenie prawa zastawu wierzytelności 400 złr. M. k. ze stanu biernego realności pod l. k. 103 w Dobromilu, że kuratorem ustanowiony p. Jędrzej Grabowski i termin do rozprawy wyznaczono na 20go stycznia 1881.

Wzywa się przeto tegoż, aby na terminie powyższym sam stanął, lub kuratorowi należytej informacji udzielił.

C. k. sąd powiatowy.

Dobromil 27 listopada 1880.

**(8795 2-3) Konkurs.**

L. 13112. Na opróżnioną posadę nauczyciela szkoły wzorowej przy c. k. seminarjum naucz. męzkim w Krakowie ogłasza się niniejszym konkursem.

Z posadą tą połączoną jest płaca w

kwocie rocznej 800 złr. z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie po 100 złr tudzież dodatku aktywalnego prawem przepisanego.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę wykazać się mają uzdolnieniem nauczycielskiem do szkół wydziałowych lub przynajmniej do szkół ludowych pospolicich, tudzież dostateczną praktyką w zawodzie nauczycielskim szkół ludowych.

Podania o tę posadę zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe, wnieść należy za pośrednictwem bezpośrednich władz przełożonych do c. k. rady szkół krajowej najdalej do końca stycznia 1881.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 23 grudnia 1880.

**(8794 2-3) Konkurs**

L. 13111. Na opróżnioną posadę nauczyciela (nauczycielki) starszego, przy c. k. seminarjum nauczycielskiem żeńskim w Krakowie ogłasza się niniejszym konkursem.

Z posadą tą połączoną jest płaca w kwocie rocznej 1000 złr. z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie po 200 złr. i dodatku aktywalnego prawem przepisanego.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o tę posadę wykazać się mają uzdolnieniem nauczycielskiem do szkół średnich (gimnazjów lub szkół realnych) lub przynajmniej do szkół wydziałowych, do nauki języka polskiego, geografii i historii tudzież do nauki języka niemieckiego.

Podania o tę posadę, zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe wnieść należy za pośrednictwem bezpośrednich władz przełożonych do c. k. szkolnej rady krajowej, najdalej do końca stycznia 1881.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 23 grudnia 1880.

**(8718 2-3) E d y k t.**

L. 54436. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszym Izaaka Seinfelda z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie firmy handlowej Adolf Herz przeciw niemu pto. 200 zł. pod dniem 13 listopada 1880, l. 50934 nakaz zapłaty wydany został.

Zarazem ustanawiamy celem doręczenia pomienionego nakazu dla Izaaka Seinfelda kuratora w osobie adw. dr. Raabego z substytucją adw. dr. Reihla i pierwszemu z tychże rzeczy nakaz równocześnie doręczamy.

Lwów d. 11 dnia 1880.

**(8661 2-3) E d y k t.**

L. 49683 C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza wedle podania Władysława i Teodory hr. Russockich zagięzionej policy assekuracyjnej Nr. oferty 144 Nr. policy 115 z daty Lwów 30 październik 1871 na 1000 zł. w. a. opiewającej, na podstawie której była galicyjskie ogólne Towarzystwo ubezpieczeń we Lwowie za opłatą kwoty miesięcznej po 2 złr. 19 ct. w. a. zobowiązało się po śmierci Władysława hr. Russockiego ówczesnego koncepty c. k. Namiestnictwa w Kołomyi wypłacić Teodorze z Wenzlów hr. Russockiej lub jej prawonabywcom kapitał 1000 zł. w. a., by policy tę w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie rzeczona policja assekuracyjna za umorzona zostanie uznana.

Lwów dnia 11 grudnia 1880.

**(8747 2-3) E d y k t.**

L. 10511. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek odeszwy Lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 2 października 1880 l. 42741 w celu ściągnięcia pożyczki galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie resztującej 39100 zł. z pn. przymusowa licytacja dóbr Gody czyli Nagody i Kamienne czyli Kamionki małe do dłużników Józefa, Marcelgo i Sabiny Korwin Bieńkowskich i do masy spadkowej Bolesławy Korwin Bieńkowskiej należących wobwodzie Kołomyjskim położonych w dwóch terminach, a to 10 stycznia i 14 lutego 1881 w każdym z tych dni o 9 godzinie przed południem w biurze IV tutejszego sądu pod następującymi warunkami przeprowadzoną będzie:

1. Cenę wywołania stanowi wartość powyższych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 80139 zł. w. a., które sprzedane zostaną ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikei.

2. Licytacja ta odbędzie się w wyznaczonych wyżej dwóch terminach, na których nadmienione dobra niżej ceny wywołania nie zostaną sprzedane.

Gdyby takowe jednak na tych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas wyznacza się dla ułożenia ułatwiających warunków termin sądowy na 21 marca 1881 o godzinie 9 przed południem z tym rygorem, że niejawiący się na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających, przystępujący uważani będą.

3. Każdy z licytujących winien przed

rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako zakład (wadyum) dziesiątą część cenę wywołania to jest sumę 8013 zł. w. a.

4. W końcu dodaje się, że dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwala licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 31 marca 1880 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem adw. Dr. Zakrzewskiego.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Kołomyja 23 października 1880.

**(8755 2-3) E d y k t.**

L. 3111. C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, że w dniach 5 stycznia, 4 lutego i 4 marca 1881, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. 13 w Jaworzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Mikołaja Słoniny własnej, na rzecz uprz. zakładu kredytowego włościańskiego, celem zaspokojenia 140 złr. 64 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigrod dnia 12 listopada 1880.

**(8781 1-3) E d y k t.**

L. 17553. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 460 zł. 460 złr. 8963 złr. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 21 stycznia, i 25 lutego 1881 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Tadeusza Podwysockiego w Tarnopolu pod 1272 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedana nie będzie 20.000 złr. w. a.

Wadyum 2000 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciąga tabularnego t. j. po 2 sierpnia 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozolenia licyt. cyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwok. Dr. Łuczakowskiego a zastępcą tegoż p. adwok. Dr. Mantla.

Tarnopol dnia 13 grudnia 1880.

**(8792 1-3) E d y k t.**

L. 6670. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszym, iż na zaspokojenie pretensyi Schaji Lieb przeciw Warałowowi i Audzi Mucha pto 44 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 29 grudnia 1880, 28 stycznia i 28 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż części realności pod Nr. 101 w Wołczem z tą uwagą, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej sprzedana zostanie.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 10 pr. tejże.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Turka dnia 30 października 1880.

**(8684 1-3) E d y k t.**

L. 9039. C. k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia niniejszym edyktem Herscha Knöbla też Robinsohna zwanego z życia i miejsca pobytu niewiadomego który wysłał się w r. 1848 z Jarosławia i pojechał do Ameryki a mianowicie do Kalifornii w celu zarobku przy wykopywaniu złota i pomimo dopytywań u władz stanów zjednoczonych Ameryki północnej, dotychczas się nie zgłosił, iż Julia z Knöblów Verständig w celu przeprowadzenia pertraktacji spadku po nim podanie de praes 25 sierpnia 1880 l. 9039 o uznanie go za zmarłego wniosła z prośbą o przeprowadzenie dotychczasowego postępowania i przesłuchanie świadków ku wiecznej pamięci, a oraz iż dla niego jako za jego koszt, kurator w osobie adwokata Dra Juliana Buczki zaś tegoż substytutem adw. Dr. Emil Gottlieb ustanowieni zostali.

Niniejszym edyktem zawiadywa się przeto Herscha Knöbla vel. Robinsohna, tudzież wszystkich, którzyby o życiu lub okolicznościach zaszej śmierci Herscha Knöbla vel. Robinsohna mieli, ażeby o tem w przeciągu trzech miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu kuratorowi donieśli, Hersch Knöbl zaś by w tym samym czasie kuratorowi lub też sądowi o swoim życiu wiadomości udzielił, gdyż w razie przeciwnym po

(8595 3-3) L. 65985.

**Obwieszczenie.**

Od dnia 1 stycznia 1881 począwszy będą sprzedawać się urzędowo, według skali i estemplowane blankety wekslowe z polskim tekstem po 5 et., 10 et., 20 et., 30 et., 40 et., 50 et., 60 et., 70 et., 80 et. i 90 et.

Co się niniejszym podaje do publicznej wiadomości.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 17 grudnia 1880.

przeordwadzanej rozprawie z ustanowionym kuratorem za zmarłego uznanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 20 października 1880.

**(8650 1-3) E d y k t.**

L. 5460. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje odnośnie do edyktu z dnia 31 grudnia 1879 l. 18308 do wiadomości, iż w celu wydobycia wierzytelności w kwocie 1200 zł. a. w. z pn. przez Sarę Herzberg Jakobowi Lwów dłużnej, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż części dóbr Stare i Nowe Bureczyce w powiecie Samborskim położonych, w tabuli krajowej na imię Sary Herzberg wedle dom. 490 pag. 303 n. 3 haer. zapisanych na dniu 24 lutego 1881 o godzinie 10 rano w jedynym terminie pod warunkami ułatwiającymi.

Cena wywołania stanowi wartość tej majątności w drodze przymusowego ocenienia sądownie wydobyta w kwocie 3182 zł. 85 ct. w. a.

Wadyum wynosi 318 zł. 25 ct. w. a. w gotówce lub w książeczkach kas oszczędności lub w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego, lub w obligacjach indemnizacyjnych galicyjskich wedle ostatniego kursu nie wyżej nominalnej wartości.

Majątność ta zostanie sprzedaną także niżej ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem uwiadamia się strony tudzież wszystkich tych, którzyby dopiero po dniu 29 listopada 1879 jakiegokolwiek rodzaju prawa za pośrednictwem tabuli krajowej względem rzeczonych części dóbr nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsza, albo weale, albo nie na czas z jakiegobądź powodu doręczona być nie mogły do rąk ustanowionego już poprzednio kuratora adw. dr. Ehrlicha ze substytucją adw. dr. Wołosiańskiego tudzież przez edykta.

Sambor 23 listopada 1880.

**(8787 1-3) E d y k t.**

L. 13707. Dnia 25 stycznia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 80 w Kalinowie położonej w nowej księdze gruntowej dla gminy Kalinowa zaproważonej wykazem hipotecznym l. 48 objętej Jana Gross własnej, w sprawie Jakóba Trichtera przeciw Józefowi Gross pto. 40 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi połowę ceny szacunkowa 817 zł. 50 ct.

Wadyum 81 zł. 75 ct.

Na terminie powyższym realność ta także poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor dnia 10 listopada 1880.

**(8727 1-3) E d y k t.**

L. 39851. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem Józefa Brühla, że przeciw niemu Leonia z Stądniczkich Bzowska wniosła pozew o wydanie orzeczenia, że prawo żądania sumy 1500 złr. m. k. z wekslu z dnia 1 stycznia 1846 na dobrach Jawornik zaprenotowanej, a na kapitał indemnizacyjny przekazanej zgała.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Józefa Brühla jest niewiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego tutejszego adwokata Starzewskiego z zastępstwem adw. Pieniążka kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicji obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogół, zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikiem zaniebdania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 3 grudnia 1880.

**(8732) E d y k t.**

L. 4695. Wasyl Mizyn z Ułazowa został uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 6 listopada 1880 l. 48056 marnotrawca uznany.

Kuratorem jego Dmytro Hoszwa z Ułazowa.

C. k. sąd powiatowy.

Cieszanów 18 listopada 1880.

(8595 3-3) L. 63985.

**S u n d m a d u n g.**

Vom 1 Jänner 1881 an, werden ämtliche, nach Stala I gestempelte Wechselblankette mit polnischem Texte zu 5 fr., 10 fr., 20 fr., 30 fr., 40 fr., 50 fr., 60 fr., 70 fr., 80 fr. und 90 fr. in den Berschleiß gefest.

Wasz hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der f. f. Finanz = Landes = Direction Lemberg am 17 Dezember 1880.

**A u u d m a c h u n g.**

Von Seite des k. k. Ackerbau-Ministeriums wird bekannt gegeben, daß im k. k. Staatsgestüte zu Kadaut die nachbenannten Pepiniere Hengste gegen nachbezeichnete Sprungtagen während der Deckperiode 1881 zur Belegung von Privatstuten zugelassen werden und zwar:

Handegen englisch Vollblut	deckt	Vollblutstuten	40 fl.
Chek	"	Vollblutstuten	20 fl.
	"	Halbblutstuten	40 fl.
	"	Halbblutstuten	20 fl.
Cavalier	"	Halbblutstuten	15 fl.
Crown Prince	englisch Halbblut, Belegtage		10 fl.
Furioso VI	"		15 fl.
	"		10 fl.
Nonius XX	normänner Raze Belegtage		10 fl.
Nonius XXII	"		10 fl.
The Great Gun	Norfolker Belegtage		10 fl.
Dexter	"		10 fl.
Sheraky	Vollblut Araber Belegtage		20 fl.
	"		10 fl.
D. homan III	"		10 fl.
El Bed. vi XXVII	Halbblut Araber Belegtage		10 fl.
Gidran XXII	"		10 fl.
Schagya IV	"		10 fl.
Pluto	Lippizaner Belegtage		10 fl.

Die Anmeldungen von Stuten zu den einzelnen Deckhengsten wollen bis zum Eintritte der Sprungzeit beim genannten Staatsgestüte eingebracht werden. Die Unterkunft der Stuten wird im Gestüte unentgeltlich besorgt, die Fourage nach den Durchschnittspreisen berechnet. Außer dem Sprunggelde sind für jede Stute 5 fl. für die Mannschaft des Gestütes zu erlegen. Die Wartung der Stuten muß durch eigene Leute besorgt werden. Alle sonst etwa erwünschten weiteren Auskünfte werden durch das Staatsgestüt bereitwilligst erteilt.

Wien, im Dezember 1880.  
Vom k. k. Ackerbau-Ministerium

**Erkenntnisse.**  
(8377) Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 4 Dezember 1880, Bl. 5760/M. I., der in Genf erscheinenden ukrainischen Zeitschrift „Hrom-d.“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20 und 26 November 1880, Bl. 6087 und 6179, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Zeitgeist“ Nr. 1 vom 14 November 1880 wegen des Feuilletonartikels „Selbsthilfe“ nach den §§ 58 e und 59 e St. G. dann der Nr. 2 derselben Zeitschrift vom 21 November 1880 wegen des Artikels „Zu den neuen Consumsteuern“ ferner wegen des Gedichtes „Ein Heimatloser“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 30 November 1880 Bl. 16330, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Moravska orlice“ Nr. 273 vom 27 November 1880 wegen des Leitartikels „Ziorady ve skolstvu ob-cnem“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 26 November 1880, Bl. 20477 die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Zeitgeist“ Nr. 2 vom 21 November 1880 wegen des Gedichtes „Ein Heimatloser“ nach den §§ 302 und 315 St. G. verboten.

**Edikt.**  
(8751 1-3) Bl. 16056 Vom k. k. städtisch delegirten Bezirksgerichte in Kolomea wird dem Hr. O. M. Alex Kaufmann in Dresden bekannt gemacht, es habe Herrsch Marmorosch mit Gesuch de praes 22 Dezember 1880 Bl. 16056 gegen ihn um das provisorische Verbot auf eine von O. M. Alex aufgesetzene und an diesen nach Braunschweig adressirte am Bahnhofe in Kolomea lagernde Wagenladung von 10.000 Kilogram Langbohnen zur Sicherstellung einer Forderung pr. 1250 fl. öB. an-gesucht und daß diesem Gesuche vom 22ten Dezember Bl. 16056 gegen Erlag einer Kaution pr. 300 fl. öB. für Schimpf und Schaden stattgegeben wurde.

Sie von wird O. M. Alex zu eigenen Händen und zu Händen des gleichzeitig für ihn bestellten Curator Advokaten Dr. Debicki in Kolomea und durch den Edict verständig. Kolomea am 22 Dezember 1880.

**Edikt.**  
(8783 1 3) Bl. 8543. Vom k. k. Bezirksgerichte in Tysmenitz wird bekannt gegeben daß in der Exekutionssache des Samuel Rauch gegen Simon Leib Bader pto 62 fl. öB. NB. für den dem Wohnorte nach unbekanntem Samuel Rauch zum Kurator den Herrsch Holder aus Otyina bestellt und denselben der hg. Befcheid vom 28 April 1880 Bl. 3459 zugestellt.

Mit diesem Edict wird Samuel Rauch aufgefordert dem bestellten Curator die nöthigen Informationen zu erteilen ansonsten sich derselbe die nachtheiligen Folgen wird selbst zugeschrieben müssen.

Vom k. k. Bezirks Gerichte Tysmenitz am 30 November 1880.

**Doniesienia prywatne.**

**PARDWY**  
syberyjskie  
(biale kuropatwy)  
po zlr. 2.60 para.

**Jarzabki** po zlr. 2.40 para  
**Cietrzewie** po zlr. 4 para  
również różne

**owoce deserowe i delikatesy**  
poleca handel

**St. Markiewicza**  
we Lwowie, w Rynku I. 42.  
(880 1-7) L. 1395.

**Obwieszczenie.**

Wydział Rady powiatowej w Ka-luszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że budżet tutejszej Re-prezentacyi powiatowej na rok 1881 z dniem dzisiejszym w Wydziale po-wiatowym do prz-jrzenia przez opo-datkowanych wyłożony został.

Kalusz dnia 22 grudnia 1880.  
(8758 3-2) L. 3705.

**Obwieszczenie.**

Gmina miasta Sambora liczą-ca przeszło 12.000 mieszkańców, i mająca stałej załogi wojskowej przeszło 600 ludzi, siedziba komendy werbo-wniczej, sądu obwodowego, dyrekcji skarbu i gimnazjum wyższego, wy-dzierżawi **propinacyę wódeczną i piwną** wraz z **dodatkiem gminnym**, od tych do miasta spro-wadzanych trunków, najwięcej ofiaru-jącemu na czas od 11 stycznia 1881 do ostatniego grudnia 1882 przez pu-bliczną licytacyę, która się odbędzie w ratuszu miejskim dnia 5 stycznia 1881, od godziny 10 przed południem począwszy.

Cena wywołania za to przedsię-biorstwo ustanawia się na 38.000 zł., a wadyum na 3800 zł., które przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się ma.

Oferty pisemne należyce wysta-wione i wadyum przepisaniem zaopa-trzone, przyjmowane będą tylko do godziny 12 w południe w dzień licy-tacyi.

Po zamknięciu licytacyi żadne oferty uwzględnione nie będą.

Warunki licytacyi przejrzeć moż-na każdego czasu w tutejszym urzędzie.

Magistrat kr. woln. miasta Sambor dnia grudnia 1880.  
Kasperek.

**I. Wystawa bydła tucznego w Wiedniu**

odbędzie się dnia 8, 9 i 10 kwietnia 1881 roku w nowozbudowanych lokalnościach zwanych „Rinderhallen des Wiener Schlachtviehmarktes“ w St. Marx.

Rozdzielane będą premie pieniężne, medale i premie honorowe w ogólnej wartości około 10.000 zlr. Programy i deklaracje otrzymać można we wszystkich towarzystwach gospodarczych i u podpisanego komitetu.

Ostatni termin do zgłoszenia 1 Marca 1881.

Z komitetu dla I. wystawy bydła tucznego w Wiedniu

(8700 1-3)

I. Herrengasse 13.

**Trykoty ze stopami**

białe i w kolorach dla Teatru, wełniane kamizelki z rękawami (Jagdilet) KOCYKI na łózka

Na jesień i zimę!

wełniane, bawełniane i jedwabne kaftaniki, spodnie, pończochy i skarpetki także Cachenez (Cuusteczki na szyję)

w wielkim wyborze

po najumiarkowańszych cenach poleca

**F. S. BARDASZ**

we LWOWIE vis à vis kościoła Katedry.

(7200 1-12)

**Billigstes illustriertes Familienblatt!**



Mit vielen prachtvollen Illustrationen.

Mit vielen prachtvollen Illustrationen.

Wöchentlich 2 bis 2 1/2 Bogen. — Vierteljährlich 1 Mark 60 Pf. mithin der Bogen nur ca. 6 Pf.

Mit vielen prachtvollen Illustrationen.

Mit dem 1 Jänner 1881 beginnt der 29 Jahrgang. Derselbe bringt an interessanten Novellen: „Antimanns Magd“ von G. Marlitt (im ersten Quartale) — „Bruderpflicht“ von Levin Schädling — „Nicht zu hoch“ von Herrn. Lingg — „Mutter und Sohn“ von H. Godin. Diesen herforragenden Erzählungen werden sich im Laufe des Jahrgangs mehrere anmuthige Novellen, so „Fenerkiesl“ von Carl Bland, „Ein getreues Herze wissen“ von Otto Thoru u. a., sowie zahlreiche unterhaltende und belehrende Aufsätze aller Art anschließen.

(8744)

Die Verlags-handlung von Ernst Keil in Leipzig.

Alle Postämter und Buchhandlungen nehmen Bestellungen an.

**Galicyjski**

**Zakład zastawniczy i kredytowy**

Lwów, ulica Teatralna, w gmachu teatralnym udziela pożyczki na zastaw

- a) kosztowności, drogich kamieni i kruszców,
- b) towarów kelnialnych, białatowych, wyrobów fabrycznych i wszelkich innych przedmiotów rolnictwa, handlu i przemysłu tak nowych jako też zarywanych,
- c) papierów publicznych i wartościowych

wedle taryfy o 20% znížonej od zł. 50 począwszy.

Podaje oraz do wiadomości stron interesowanych, szczególnie P. T. przemysłowców i kupców, że od pożyczek wyżej zł. 300, może za osobną umową na tąpię dalsze obniżenie należności w stosunku do wartości szacunkowej, objętości przedmiotu i czasu trwania pożyczki.

Przyjmuje wkładki na książeczki oszczędności

począwszy od 1 zlr. do każdej wysokości i oprocentowuje takowe po siedm od sta.

- Zwrot wkładek do 100 zlr. uszcza się bez wypowiedzenia,
- do 250 zlr. z 10-dniowym wypowiedzeniem,
- do 500 zlr. z 20-dniowym wypowiedzeniem,
- do 1000 zlr. z 30-dniowym wypowiedzeniem

Od wkładek z 90 dniowym wypowiedzeniem 8 od sta.

Godziny urzędu e: od 8 do 12 w ołudnie, od 3 do 5 po południu

Lwów dnia 18 stycznia 1879.

**DYREKCJA.**

(2878 19 ?)

Po 90 ct.  
**CZAPKI** z wybornej imitacji astrachanu dla panów, pań i dzieci. oraz wszelkiego rodzaju **Rekawiczki** własnego wyrobu polecają (8799 1-3)  
**Bracia Langner**  
 Lwów, ul. Halicka 19.

Nie powierzehowna tylko sumienia i radykalnie wprowadzona kuracja chorób sifilitycznych jest jedyną rekonjunią uchylenia najmniejszego następstwa w przyszłości. Takową zapewnia na podstawie ścisłych badań i liczyh doświadczeń swej piętnastoletniej praktyki **Specyjalista do chorób sifilitycznych i skórnych**, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszerji  
**J. KUBIŁEK**  
 mieszkający przy ulicy Sobieskiego (nowa) licz. 19 pierwsze piętro, drzwi nr. 18. Ordynuje od 9tej do 12szej przed, od 2giej do 5tej po południu.  
 Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławu u mężczyzn i kobiet, stryktury, zębne skutki samogwałtu, jak osłabienia nerwowe, impotencye, nasienieotoki, inklinacye do suchoty i t. d., tudzież bladaczki i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez bólu gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej dyskrecyi. Zamiejscowym udziela rady listownie i wyraża na żądanie lekarstwa w dyskrecyjonalny sposób. (8881 26-25)

**R. Maiti w Tryeście**  
 przesyła pocztą za opłatą cła własnym kosztem i franco za pobraniem tylko 2 zł. 10 ct.  
**pomarańcze lub cytryny z Messiny**  
 w koszykach o 5 kil. wagi, zawierających 35 do 45 najprzedniejszych i wybieranych sztuk. (810 9 12)

Hurtowny handel  
**W I N**  
**Karola Wenera**  
 poleca na święta **Wina** węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, maderę  
 Koniak i Rozolisy po najtańszych cenach tak za miarę jak i w butelkach. (8346 10-2)

**Piękne białe zęby** utrzymuje się przez używanie wody, proszku i pasty chinowej do zębów.  
 Woda chinowa pokrępa nadto dzięsta, uchyła krwionie dziąseł i nie dopuszcza osadzeniu się dla zębów szkodliwego kamienia i nadaje ustom świeżość i smak przyjemny.  
 Cała flaszka wody chinowej 1 zł. 20 ct., 1/2 60 ct. w. a. Całe pudełko proszku chinowego 60 ct., 1/2 30 ct. w. a. Pasta chinowa do zębów 70 ct. w. a. Pasta chinowa salicylowa 1 złr. w. a.

**Chinowa Pomada** wedle przepisu profesora **Dra. Lösernera**. Utrzymuje i posila porost włosów, zapobiega siwizle, ożywiając cebulki włosów i pobudzając je do nowego życia.  
 Stoik cały 1 złr., mniejszy 70 ct. w. a.  
**Aptekarza E. PRASKOWITZCA**  
**Proszek gardlany**  
 Wyborny środek przeciw wólom, przeciw szkrzofalicznym nabrzmieniom, migdałków, przy trudnem oddychaniu i chrypee.  
 Przy dłuższem i stosownem używaniu pewne wyleczenie. Cena flakonu 1 złr. 40 ct. w. a.

**Czekolada żelazista** tabliczka 40 ct. (6482 2-?)  
 Główny skład dla **Pragi** u aptekarza pod „Białym Aniołem” **Józefa Fürsta**  
 Dla **Lwowa** główny skład u aptekarza **Henryka Blumenfelda**, dalej u Pp. **Jakuba Beisera**, **Z. Ruckera** i **Mikolascha**.  
 W **Krakowie** u aptek. **Józefa Trauczyńskiego**.  
 W **Czerniowcach** u aptekarza **L. Bohdanowicza**.  
 W **Tarnowie** u apt. **Franc. Węgrzynowskiego**.  
 W **Drohobyczu** u apt. **Henr. Blumenfelda**.  
 W **Rzeszowie** u **Schäutera** i **Spółki**.  
 W **Stryju** u aptekarza **Juliana Zygorskiego**.  
 W **Tarnopolu** u apt. **Franc. Janrógowicza**.

**Nauka**  
**Rachunkowości państwowej** w polskiem wydaniu **Teodora Kulczyckiego**  
 do nabycia po 4 zł. w. a. u wydawcy albo w biurze galicyjskiej kasy Zaliczkowej, Rynek 1. 17. (8376 7-10)

**Ogłoszenie.**  
**Towarzystwo zaliczkowe w Drohobyczu**  
 Stowarzyszenie zarej. z nieograniczoną poręką.  
 Na mocy uchwały Rady nadzorczej wraz z Dyrekcją w myśl §. 36 statutu (8793)  
**zniża się** począwszy od 1 stycznia 1881 r. **stopę procentową** od wkładek oszczędności z **7 na 6 (sześć) od sta rocznie.**

**Pracownia sukien damskich.**  
 Suknia zwykła 3 zł.  
 Suknia strojna 4 zł.  
 Suknia jedwabna 5 zł.  
 Suknie tarlatanowe od 2 zł. do 3 zł.  
 Sukienki dzieciinne od 1 do 2 zł.  
 Przyjmuje się wszelkie zamówienia na prowinye i wykonywa się wszystko w oznaczonym czasie podług najświeższych żurnali.  
**Aniela Dziadoszy**  
 ulica Skarbkowska 1. 13 (lub od ulicy Strzeleckiej 1. 4.) (1918 7-2)  
 (8715 3-3) 4. 419  
**ОБЪЯВЛЕНІЕ КОНКУРСА**

на два стипендіи для казначейскій пракъ по 100 р. а. в. въ годъ изъ фонда вл. п. Карлашии Галицкой начавши отъ 1 числа сего года.  
 Желаючи одна изъ тѣхъ стипендіи получить, должны свои прошения представить до дня 19/31 января 1 г. посредствомъ университетскій власти до Статистическаго Института во Львовѣ къ кнѣсти и одновременно выказатись:  
 1) Свидѣтельствомъ крѣпости, что сътъ гр. к. вѣрноподданъ  
 2) Свидѣтельствомъ практенности, что должности своего обрада точно исполняютъ.  
 3) Свидѣтельствомъ оукожества, что въ стипендіиной поддержкѣ нуждаются.  
 4) Свидѣтельствомъ школьничьимъ, что на выдѣлѣ правничій сътъ принятымъ и некакъ наскѣ оуспѣваютъ.  
 5) Компетенции изъ II года пракъ должны выказатись, что коллоквиумъ Хершо отыманъ, а съ III и IV годовъ, что штатскій исмытъ съ доверьятъ оуспѣхѣтъ сакжанъ.  
 Отъ Статистическаго Института. Львовѣ, дня 4/16 декабря 1880.  
 (8743 3-3) L 1280.

**Obwieszczenie**  
 W myśl §. 30 ust. o Repr. pow. podaje się do publicznej wiadomości, że tak budżet Rady powiatowej na r 1881 z dniem dzisiejszym, jako też rachunki z administracyi Rady powiatowej za rok 1880, z dniem 1go stycznia 1881 r. zostają do wolnego przejrzenia opodatkowanych w kancelaryi Wydziału powiatowego wyłożone.  
 Z Wydziału powiatowego  
 Zaleszczyki dnia 23 grudnia 1880.  
 (8789 2-?) L 1421

**Obwieszczenie.**  
 Stosownie do §. 30. ust. o R pr. pow Wydział powiatowy ogłasza, że budżet powiatowy na rok 1881 ułożony, z dnem dzisiejszym wyłożony zostaje w kancelaryi Wydziału i przez dni 14 przeglądany być może.  
 Z Wydziału rady powiatowej  
 Mielec dnia 20 grudnia 1880.  
 Prezes  
**Trzeciński.**

**Nowe amerykańskie**  
**BILETY WIZYTOWE** z przepaską kolorową drukowane  
 100 sztuk po zlr. 1.20, 1.40, 1.60.  
**BILETY WIZYTOWE** zwykle drukowane  
 100 sztuk po 50 cent., 60 cent. i wyżej.  
**LITOGRAFOWANE**  
 100 sztuk od zlr. 1.60 i wyżej  
 poleca  
**SEYFARTH & DYDYŃSKI**  
 Skład papieru, galanteryj i sztuk pięknych we Lwowie przy placu Maryackim. (878 2-3)

**Przeciw wyłysieniu** postwileniu włosów i tworzeniu się łupieży udowodnił swą skuteczność według nadechodzących codziennie poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie  
**OLEJ TANNINOWY**  
 Dra. Morasa.  
 Szanowny Panie aptekarzu!  
 Upraszam Pana byś mi przysłał jeszcze dużą flaszkę oleju tanninowego Dra. Morasa. Skuteczność tego środka jest wymieniona, ponieważ wypadanie włosów zupełnie ustąpiło, a pokazuje się już także gęsty zarost.  
 Wiedeń dnia 5 stycznia 1880.  
**Wilhelm Wagner.**  
 Do Pana Józefa Fürst aptekarza w Pradze!  
 Jestem szczęśliwy, mogąc Panu donieść, że olej tanninowy Dra. Morasa wstrzymał u mnie wypadanie włosów, trwając już przeszło dwa lata.  
 Spodziewam się, że zapomocą tego środka uzyskam napowrót moje dawniejsze tak piękne włosy.  
 Marienbad dnia 18 sierpnia 1879.  
**Marya Zaremba.**  
 Wielmożny Panie!  
 Nie jest to wcale przyjemnie, by będąc mężczyzną w wieku trzydziestu lat, posiadać już łysą głowę. Gdybym był nie używał oleju tanninowego Dra. Morasa, byłbym dziś młodym starym. Środek ten zadziałał u mnie w przeciągu kilku tygodni istnie cuda, co też potwierdzają wszyscy, co mię znają. Proszę przeto etc.  
 Bukowa dnia 3 stycznia 1880.  
 wdzięczny  
**Jarosław Drtikol,** zarządca dóbr.  
 Do nabycia we flaszkach po 2 i 1 zł. w Lwowie u **Zygmunta Ruckera** aptekarza, ulica Krakowska, w CZERNIOWCACH u **J. Golichowskiego** aptekarza. (8305 4-?)

**Plec.** Jednym z głównych warunków piękności jest pleć. Nawet mnej formuła twarzy może nas zachwycić, jeżeli znajdziemy pleć bez zarzutu. Ale tak najregularniejsza piękność dopiero wtedy zasługuje sobie na pochwałę, jeżeli będzie czystą, lśniącą, i młdziej świeżą. Pleć Liczą ilość pań nie może mieć pretensyi do piękności, jeżeli pleć ich nie podtrzymuje. Ażeby sobie piękna i świeża pleć aż do późnej starości zapewnić, należy używać, przez wielu znakomitych mężów, a to prof. Pfeilich w Berlinie, prof. Raspi dr. Söngers, dr. Rudnitza polecony, od 14 lat z nadzwyczajnym skutkiem przez tysiące używanych **balsam brzozyowy Lengjela**. Ten ulubiony kosmetyk uzdrowia w wielu przypadkach biłdła namiętność, lub z powodu innych przyczyn zbrzydłą pleć, a nawet w skutek ospy oszpeconą twarz przywraca do zupełnej gładkości. Czynniki zwiędłą i zeschniętą skórę znowu świeżą i gładką i radaje jej przyjemny kolor, na co głównie starsze panie i panowie uwagę zwracają. Że oprócz **dr. Lengjela balsamu brzozyowego** nie ma lepszego i niezawodniejszego środka na upiększenie i konserwowanie twarzy, stwierdzili ci, którzy tego używali. Cena balsamiska 1 złr. 50 ct. — W Lwowie do nabycia w apt. **Zygm. Ruckera**. (2621 20-2)

**Główna Agencja dzienników polskich i zagranicznych „BLUSZCZ”**  
 Wielki tygodnik młd, zawierający część literacką i dodatek powieściowy, kwartalnie we Lwowie 3 zł., z przesyłką 3 zł. 80 ct.  
 Z rycinami kolorowymi 5 zł. 40 ct., z przesyłką 6 zł. 20 ct.  
**„KŁOSY”**  
 pismo tygodniowe, ilustrowane, z dodatkiem powieściowym. Kwartalnie we Lwowie zł. 3.60, z przesyłką zł. 4.40.  
**„TYGODNIK ILLUSTROWANY”**  
 największe i najzobowiązujące ilustrowane pismo polskie. Kwartalnie we Lwowie zł. 3.60, z przesyłką zł. 4.40.  
**Tydzień Polski**  
 wychodzi w każdy sobotę w osobnej okładce. Kwartalnie we Lwowie 2 zł., z przesyłką 2 zł. 50 ct. z dodatkiem powieściowym zł. 2.50, z przesyłką 3 zł.  
**„PRZYJACIEL DZIECI”**  
 pismo tygodniowe, ilustrowane z osobnym dodatkiem dla matych dzieci. 2 arkusze tygodniowo. Kwartalnie we Lwowie zł. 1.80, z przesyłką zł. 2.15.  
**„DWUTYGODNIK dla KOBIEC”**  
 Kwartalnie we Lwowie 2 zł., z przesyłką zł. 2.20.  
**„WĘDROWIEC”**  
 pismo tygodniowe, ilustrowane, kwartalnie zł. 2.30, z przesyłką zł. 2.70, z dodatkiem podróży. We Lwowie zł. 2.80, z przesyłką zł. 3.20.  
**„BIESIADA LITERACKA”**  
 pismo tygodniowe ilustrowane, kwartalnie we Lwowie zł. 1.80, z przesyłką zł. 2.15  
 Oprócz powyższych wszystkie inne pisma polskie, niemieckie, francuskie, angielskie itp. dostarcza  
**Księgarnia Polska**  
**A. D. Bartoszewicza i M. Biernackiego**  
 we Lwowie 14 plac Halicki. (8713 2-3)